

## PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.  
**W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.  
 Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.  
**Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.  
**Z zagranicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50.  
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

## ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

**Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.**  
**W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.**

## OGŁOSZENIA

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.  
**Nekrologia:** za wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.  
**Nadestane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
 Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Spółki, ulica Senatorska.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwiarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-jej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-jej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Uroczystość św. Witalisa męczennika, która przypada w dniu jutrzejszym, obchodzona będzie całodziennym nabożeństwem odpustowym z wystawieniem N. Sakramentu w kościele św. Franciszka Serafińskiego (po-franciszkańskim) w nadchodzącą niedzielę. Odpust ten rozpocznie się o godz. 9-jej zrana solenną wotywą przed ołtarzem, w którym spoczywają zwłoki św. Witalisa (w kaplicy Matki Boskiej, pod ołtarzem).

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Na poniedziałkowym posiedzeniu angielskiej izby gmin kanclerz skarbu, sir Wiljam Harcourt, przedstawił nowy budżet. W mowie objaśniającej projekt budżetu wskazał minister przede wszystkim na potężny wzrost wpływów z podatku dochodowego, świadczący o raptownym wzroście dochodów i kapitału w społeczeństwie angielskim i będący najtrafniejszą odpowiedzią na utyskiwania pesymistów, którzy utrzymują, że system wolnego handlu rujnuje Anglię. Niedobór, wynoszący około 1½ miliona funtów sterlingów, nie wynikał z ubytku w przychodach państwa, lecz z kolosalnego wzrostu wydatków. Bogactwo narodu wzmagają się z każdą chwilą, aczkolwiek chwilowo na ruchu handlowym ciąży nacisk.

Minister zamierzał zaproponować izbie reformę podatku spadkowego i dziedzicznego na zasadzie jednolitego opodatkowania majątku ruchomego i nieru-

chomego, obecnie wszakże brak już czasu na tę reformę, potrzeba ją odroczyć do roku następnego. Po wysłuchaniu *exposé* finansowego Harcourta, izba przystąpiła do obrad nad projektem rządowym regulującym godziny pracy dla urzędników i oficjalistów kolei. Konserwatysta Gorst uważał bil za zbyt liberalny i postawił wniosek odrzucenia *prima facie* postanowień, ograniczających dzień roboczy sygnalistów do ośmiu a urzędników do dziesięciu godzin. Po dłuższych rozprawach, w których minister handlu Mundella gorąco bronił przeciążonego nad wszelką miarę i sprawiedliwość personelu kolejowego, izba 257 głosami przeciw 71 odrzuciła wniosek Gorsta.

W opisie malowniczych uroczystości rzymskich posuwamy się o krok dalej. Na poniedziałek rano zapowiedziany był przegląd załogi rzymskiej. Pod komendą generała San Marzano wyruszył na plac parady korpus złożony z ośmiu pułków piechoty, dwóch pułków ulubionych przez ludność bersaljerów, dwóch pułków alpejskich, czterech brygad artylerji polnej, pułku artylerji fortecznej, dwóch baterji górskich, czterech pułków jazdy i wychowauców szkół wojskowych. Otaczające widowie manewrów koszar spowite były w las flag i sztandarów. Cały plac opasywały nieprzejrzałe tłumy ludności. O godzinie 9-jej zwiastowały salwy armatnie i dźwięki hymnu niemieckiego *Heil dir im Siegeskranz* przybycie króla Humberta ze swoim cesarskim gościem. Wojska prezentowały broń, z tysięcy piersi rwało się w powietrze *evviva!*

W pięć minut potem nadjechały powozy dam, w których siedziały: królowa Małgorzata, cesarzowa Augusta Wiktorja, królowa-wdowa portugalska, Marja Pia i inne księżniczki krwi, które udały się na trybunę królewską, gdzie odbyło się przedstawienie dygnitarzy, ministrów i świt. Wkrótce potem, o godzinie 9-jej minut 25, przesiadły się one napowrót do powozów, aby z nich śledzić defilady wojsk. Król Humbert i cesarz Wilhelm na koniach objechali fronty, poczem z całą swą świtą podjechali do powozów, aby powitać damy. Teraz rozpoczęła się wspaniała defilada. Ludność przyjmowała ze szczególnym

zapałem pułki alpejskie, bersaljerów, artylerję jazdę.

Defilada skończyła się dopiero o wpół do jedenastej. W dwadzieścia minut potem powozy monarsze wyruszyły wśród okrzyków tłumu ku miastu. Wkrótce potem cesarz Wilhelm w mundurze kirasjerskim, ozdobionym włoskimi orderami, a król Humbert w mundurze jeneralskim i orderach niemieckich, otoczeni dostojnymi gośćmi i świtą, błyszczącym sztabem jeneralmi i całym korpusem jenerałów, przez Piazza del Popolo, przez Corso, Piazza di Venezia i Via Nazionale udali się na koniach do Kwirynału. Dwa pułki piechoty, dwa alpejskie, pułk artylerji i cztery pułki jazdy dawały im aż do Piazza di Venezia eskortę. Ulice, okna, terasy i balkony domów, tudzież trybuny wzdłuż całej długiej drogi natłoczone były ludem, wznoszącym iście południowego zapału okrzyki. Tłum był tak wielki, że wojska nie mogły torować sobie drogi.

Zewsząd rzucano całe snopy storczyków na królową Małgorzatę, która wreszcie z wdzięcznym uśmiechem rozpięła nad głową parasolkę, aby nie ugiąć się pod ciężarem kwiatów. Powrót z placu manewrów był dla królewskiej pary włoskiej prawdziwym pochodem tryumfalnym. Nigdy jeszcze entuzjazm tłumów nawet pod gorącym niebem Italji nie przybrał takich rozmiarów i takiej siły. Dynastia sabaudzka zdaje się być wszechmocną w sercach swojego ludu.  
 Br. Z.

## KOLONJE LETNIE

w r. 1892-im.

### MIJSCOWOŚCI

Mimo wielokrotnie powtarzanych w gazetach nazw rozmaitych miejscowości, w których się mieściły kolonie, wypada tu dla całości sprawozdania przypomnieć je czytelnikowi.

A więc najpierw co do położenia geograficznego i dróg do kolonij prowadzących kolonie zeszłoroczne dzieliły się jak następuje.

## ŚWIĘTO TASSA.

W wiecznym mieście, w klasztorze św. Onufrego na Janiculum.

Trzysta lat temu\*), zamknął powieki twórca „Jerozolimy wyzwolonej” i celę swoją uczynił miejscem pielgrzymek dla wszystkich, co pamiętają o wielkim natchnieniu i większych jeszcze cierpieniach poety.

Nad grobem jego nie jeden pewnie włos wygłasza w tej chwili żalobną mowę z tym dziwnym italskim błyskiem oczów i drżącą przenikliwością głosu, z tem gorącym przejęciem się, wobec których najkunszniejsza deklamacja innych ludzi zostaje chłodną i bezwyrazową. I pewnie rozlegają się wspaniałe pieśni, stare i szacowne, jak msze Palestriny, i jak te szlachetną pieśnią pokryte strofy, co z takim namaszczeniem opiewają męstwo bojowników Świętego grobu. Lecz ani te hymny, ani chwaleczne oracje nie wskrzeszą owego zapału i nie odtworzą tego uwielbienia, z jakim kilka wieków temu wspomniano imię Torkwata. Zmieniły się czasy, okrutnie zmądrzały — i mało kto potrafi wcielić się dziś duchem w te naine, górnotne, z pobożną czcią pisane rymy.

Ale historia lubi i umie wynagradzać swoim chlubom — to nieszczęsne starzenie się, kto wie, może tylko wychodzenie z mody. Na miejsce arcydzieł, stopniowo znikających z widowni, podstawia ich twórców, osobistości autorów. Świat, zanadto płytki, powierzchowny, ażeby sięgnąć upodobaniem popod ostatnią piankę poezji, zachowuje jednak czule serce

dla samych poetów. Zapomniawszy o „Sądzie ostatecznym”, zajmuje się przecie posepną duszą Michała Anioła; nie znając „Boskiej komedji”, słucha jednak opowiadań o Beatrycy i jej nieśmiertelnym śpiewaku; stroniąc od „Jerozolimy wyzwolonej” dlatego, że długa i nudna, roztkliwia się jednak więzieniem Tassa i jego miłością dla Leonory. Dla niego, więcej może niż dla innych, los okazał się laskawszym, naturalnie po jego śmierci, i Petrarka, wielbiciel Laury, mógłby mu pozazdrościć. Nieszczęśliwa miłość więcej działa dla sławy wieszczów i artystów, niż najlepsze plody ich ducha, i doprawdy sowiec się im oplaca.

Więcej nawet — ludzie wprost wymagają takich bolesnych udręceń serca, tak jak rychło obojętniej dla wytworów umysłu. Dostę im błahego powodu, skargi głębszej, domysłu lub pogłoski o stałym a nieodpłaconym afekcie, ażeby wielkiego człowieka przeobrazić wedle swojego melodramatycznego gustu, który się lubuje — w męczennikach. Proszę jeno odświeżyć sobie w pamięci dyszące żarem i tęsknotą porwy Mirona w „Ostatnim śnie Tassa”, gdzie pieści on zgorączkowaną wyobraźnię widokiem Neapolu, co wstaje marmurowy z szafirów fali morskiej i pyta, czy Lenora śni tam o miłości. A jaka siła i prawie groza zakazanego uczucia technie z „Żalów Tassa”, w które Byron włożył cały swój tragicznie rozwichrzony, rozszamotany patos:

Niech dręczą — takiej nie znajdują katuszy,  
 Coby twój obraz zatarła w mej duszy,  
 Szczęśliwa miłość kończy się przesytem,  
 Nieszczęsna taką zaś wiernością technie,  
 Ze czucia wrą w jej ogniu niespożytym,  
 A wszystkie żądze w niej zlewają się,  
 Jak w móż odmęcie rzeki wartkobieźne.  
 Jeno miłości głębie są bezbrzeżne!

A chociaż w zarażonym tełnieniu ciemnicy nawet duch gotów zgnieć, jednak Leonora nie postradała w „jego sercu swego tronu czci i miłości”. Legendą

porosły stosunek do siostry księcia Ferrary Alfonsa w rzeczy samej nie zdawał się upoważniać poety, ani do oczekiwania dowodów wzajemności, ani usposabiać go do gorzkich wyrzutów, które znowu z właściwą sobie mocą i zawziętością upadłego anioła tak uwiecznia Byron:

A ty Lenoro, coś się tak zżymała,  
 Żem cię ukochał, że wzniosł na cię oczy  
 Ktoś, czyjej głowy korona nie tłoczy,  
 Idź, powiedz bratu, że nie spokorniała  
 Dusza ma!

Autor „Childe Harolda” oczywiście podstawił tutaj siebie, jak to zwykł był czynić, gdy mówił o wielkich a nekanych przez swą społeczność pisarzów i jak to widać również z „Proroctw Danta”. Tasso kochał niewątpliwie Leonorę, ale zdaleka i więcej rozumowo. Wszystko, co w tej mierze przekazuje literatura, skłania do wniosku, iż nie była ona ani szczególnie piękną ani powabną, bo i starszą odeń była o jakie lat dziesięć i celowała głównie przymiotami charakteru. Powtóre Torkwato uchodził za dosyć zmiennego w gustach i kapryśnego, a sonet, w którym o swojej słabości napomyka, i porównywa swoje zuchwaństwo do nieopatrznych wzlotów Dedala i Faetona nastrojony jest spokojnie, zupełnie daleki od prawdziwie lirycznego wybuchu w rodzaju np. sonetów Petrarki. Jest to całkiem retoryczny madrygał, w którym nie drga nic więcej po nad szumny hold. Zupełnie trafia nam do przekonania gruntowny znawca Tassa, drugi tłumacz jego Ludwik Kamiński, wcale nie skłonny do przypisywania mu zbyt dotkliwych bolączek serca.

Współczucie potomnych dla doli Tassa, pewnego rodzaju solidarność okazywana mu przez poetów znalazła dla siebie doskonałe oparcie w jego uwiecznieniu. Wielki bard, jęczący w lochach nie za knowanie przeciw rządowi, ani za kacerstwo lub inną podobną zbro-



Przy kolei warszawsko-wiedeńskiej były kolonje:

w Lesznie o 2 mile od Grodziska;  
w Żyrardowie, stacja Ruda Guzowska;  
w Bartnikach o 1 wiorstę od Radziwiłowa;  
w Trzpińcu o 1 milę od Gorzkowic.

Przy kolei warszawsko-bydgoskiej były kolonje:

w Psarach (dobra Leśmierz), o 4 mile od Kutna;  
w Dzierzbicach o 2 mile od Ostrów;  
w Sannikach o 2 mile od Łowicza;  
w Ciechocinku.

Przy kolei łódzkiej była kolonja:

w Rudzie Pabjanickiej o 1 milę od Łodzi.

Przy kolei terespolskiej była kolonja:

w Janowie o 1 milę od Nowo-Mińska.

Przy kolei nadwiślańskiej były kolonje:

w Żyrzynie o 2 mile od Nowo-Aleksandrji;  
w Kazimierzu nad Wisłą.

Przy kolei dąbrowskiej była kolonja:

w Łagowie o 1 milę od stacji Garbatka (pierwsza stacja na zachód od Iwangrodu).

Wreszcie o 1 milę od Warszawy w gminie Powązki była kolonja:

w Laskach (osada leśna).

Tu pozwolimy sobie przypomnieć zaenych ofiarodawców, którzy gościnnie w posiadłościach swoich dali schronienie naszym kolonistom:

Leszno p. Jan Bersohn,  
Żyrardów p. Hielle i Ditrich,  
Bartniki p. Sobanski, (właściciel dóbr Guzów i Bolimów),  
Trzpińca p. Stanisław Kamocki,  
Psary—Towarzystwo przemysłowe Leśmierz,  
Dzierzbice p. Wincenty Walewski,  
Sanniki pp. Natansonowie (cukrownia),  
Ruda Pabjanicka p. Loewenberg (cukrownia),  
Janów p. Walerja Trzetrzewińska,  
Żyrzyn p. Zofja Wessel,  
Kazimierz n. Wisłą p. Gąsowska,  
Łagów p. Teofil Pieniążek,  
Laski p. Neufeld.

O każdej z wymienionych wyżej miejscowości zebrane były zawczasu odpowiednie szczegóły przez rozesłanie kwestjonariusza, obejmującego 27 pytań, a nadto dwóch innych kwestjonariuszy celem objaśnienia co do miejscowych warunków gospodarczych, służby i t. p.

Bynajmniej twierdzić nie możemy, iżby miejscowości przez nas obrane odpowiadały wszystkim z góry postawionym wymaganiom, do których spełnienia istotnie dążyć wypada. Rzadko jednak spotyka się miejscowość, która by czyniła zadość wszystkim słusznym wymaganiom.

Rozpatrzmy najważniejsze z pomienionych wymagań.

Wielce ważną jest odległość od ostatniej stacji kolei, a więc krótsza lub dłuższa jazda wozem liczonej gromady 20 lub 40 dzieci z dozorcami i t. d. Pożądaniem jest, aby jazda ta nie trwała dłużej, jak godzin 2. W tej mierze uciążliwą była komunikacja z kolonją w Psarach (przeszło 5 godzin od Kutna). Jednakże tam niesłychanie ułatwionym został przejazd dzieci przez dyrektora Towarzystwa p. Władysława Boettichera, któremu w ogólności za jego pomoc i opiekę nad kolonją w Psarach najgorętsze podziękowanie tu składamy.

Pożądanem jest, aby dom mieszczący kolonje nie był osamotniony, lecz też aby z drugiej strony nie był w jakiejś miejscowości zacieśnionej, otoczony innymi domami, jak w mieście. Pod tym względem mniej stosownym jest położenie kolonji w Żyrardowie, w lokalu szkoły miejscowej, w środku osady fabrycznej. Pragniemy, aby każda kolonja posiadała odpowiednią kąpiel w wodzie rzecznej, a przynajmniej w dobrej sadzawce. Otóż kąpeli takiej nie posiadało kilka kolonij, mianowicie Dzierzbice, Psary, Janów, a nieodpowiednią była kąpiel w Bartnikach i Żyrardowie.

Obszerność odpowiednia izb, przeznaczonych na pomieszczenie kolonistów i osób do dozoru należących, jest oczywiście warunkiem wielkiej wagi, choćby ze względu na czystość powietrza w porze nocnej i na możność utrzymania schludności.

Znaczne w tej mierze braki przedstawiało pomieszczenie w Bartnikach i Janowie.

Dobra jakość i dostateczna ilość wody do picia i gotowania musi być stawiona niemal na pierwszym miejscu w szeregu wymagań, o których tu mowa. Otóż w jednej z kolonij, mianowicie w Janowie, na wodzie do picia i do gotowania zbywało zupełnie, tak, że dzieci korzystały z wody dla nich dowożonej. Nadal brak ten nie pozwoli nam korzystać z bardzo dobrej zkądnad kolonji w Janowie, tembardziej, że obecnie obawa cholery potęguje jeszcze znaczenie dostatku dobrej wody dla zdrowia dzieci.

Wielkiej wagi jest pytanie dotyczące chorób zakaźnych, panujących w danej miejscowości. Pojawienie się ospy w okolicach Poraja zmusiło nas wyrzec się pomieszczenia kolonji w tej zkądnad doskonałej miejscowości.

Naturalnie, że wielce korzystnym jest istnienie na miejscu kościoła i zamieszkanie kapłana, bliskość lekarza i apteki.

Szczegółowo o warunkach bytu każdej pojedynczej kolonji mówić tu nie będziemy, o kilku jednak uważamy za nasz obowiązek powiedzieć słów parę, by uwydatnić ich znaczenie w historii naszej instytucji.

Stanowczo pierwsze miejsce należy się kolonji Leszno, od 4 ch lat istniejącej. Tu właściciel dóbr i fabryki Leszno, w miejscowości nader odpowiedniej, o paręset kroków od kłisto biegnącego młodocianego lasu, wznosił budynek barakowy, w dwóch pawilonach, połączonych werendą środkową, zaopatrzone w kuchnię, pralnię, spiżarnię, umywalnię, składy, mieszkanie nadzorczyń; budynek ten został zaopatrzone staraniem p. Janowej Bersohnowej w łóżka, pościel, bieliznę i wszystkie ruchomości i urządzony tak, że w nim wygodnie się mieści na raz 50 dziewcząt z dwiema dozorczyńkami, ich pomocnicami, służbą i miejscowym felczerem. Przez lato urządzane są tu 3 sezony 4-tygodniowe, tak, że z doskonałego tego urządzenia korzysta corocznie 150 dziewcząt. Na tej krótkiej wzmiance o prawdziwie wzorowej kolonji w Lesznie poprzestać tu musimy.

Doskonale pomieszczoną i prowadzoną jest kolonja w Żyrzynie, gdzie szanowna właścicielka tych dóbr

pani Zofja Wessel we wszystkie szczegóły gospodarstwa kolonji sama wgląda. Dzieci z Żyrzyna wracają dziwnie ożywione i wybornie wyglądające. Pani Wessel, jak wiadomo, wzięła inicjatywę w zaopatrzeniu kolonij w łóżka żelazne. Znaczna ofiara, jaką złożyła na cel pomieniony, stała się dla innych dobrym przykładem i dziś, dzięki początkowaniu szanownej dziedziczki Żyrzyna, prawie wszystkie kolonje posiadają porządne łóżka żelazne, zapewniające schludność w izbach kolonij. Mówiliśmy już wyżej jak bardzo też sama dobrodziejka przyczyniła się do zmniejszenia kosztów utrzymania kolonji żyrzyńskiej.

W Trzpińcu państwo Kamoccy dali kolonistkom pomieszczenie prawdziwie idealne, bo w domu otoczonym ślicznym ogrodem; przytem tak nad zdrowiem dzieci jak i nad gospodarstwem kolonji czuwali osobiście z troskliwością prawdziwie rodzicielską.

O raju, jaki chłopcy znaleźli w Łagowie, już była mowa. Dodać tu jeszcze wypada, że położenie miejscowe jest wyborne, że pani Teofilowa Pieniążkowa, dzielna i niezmordowana gospodyni, samą zabiegała, by warszawiakom dogodzić, że w księdzu Ostrachu, w państwu Lipskich z Piskorowa chłopcy znajdowali nieocenionych opiekunów, że ich podejmowano gościnnie w zamościu u p. Jarkowskiego i w Stasin-kach u p. Majewskiego.

To też chłopcy wracający z obu sezonów z Łagowa byli prawdziwie nie do poznania: twarze wesole, śmiałe, sposób mówienia grzeczny, karność wzorowa wobec dozorczy—dozorczy wzorowego: pana Gabryelskiego.

W Dzierzbicach chłopcy cieszyli się opieką aż dwóch zacnych, ofiarnych dobrodziejów, mianowicie: właściciela Dzierzbic p. Wincentego Walewskiego i właściciela Niwek p. K. Jerzmanowskiego (brata Jerzmanowskiego z New-Yorku). Gdyby nie brak kąpeli, Dzierzbice byłyby doskonałą kolonją a przytem niezmiernie tanią, dzięki ofiarom w naturze z obu dominjów płynącym.

Pomieszczenie dobre i opiekę pocziwą ze strony osób ofiarujących lokal na kolonje znalazły dzieci również w Psarach i w Rudzie Pabjanickiej.

Szczególnie serdeczną opiekę nad kolonistkami w Kazimierzu nad Wisłą rozciągał dr. Chojko.

Ten bardzo pobieżny przegląd miejscowości i warunków miejscowych na oddzielnych kolonjach kończymy wyrażeniem najgorętszego podziękowania wszystkim osobom, które nam umożliwiły zaspokojenie potrzeb zdrowia liczonej gromady najuboższych dzieci warszawskich.

W kilku z pomiędzy wyżej wymienionych miejscowości nie mamy zamiaru urządzać kolonij w r. 1893, a mianowicie: w Bartnikach, w Janowie, w Żyrardowie i w Kazimierzu nad Wisłą, z powodów po części sanitarnych, po części gospodarczych.

Nie wątpimy ani na chwilę, że odezwa, jaką we właściwym czasie uczyniliśmy do ziemian, pozwoli nam zastąpić pomieniony ubytek w sposób odpowiedni.

Stanisław Markiewicz

dnie, lecz za miłość dla dostojnej krewniaczki władcy—to zdarzenie tak wspaniałe swoją dramatycznością, to watek tak kuszący muze i niezwykły, że nie dziwota, iż go wysnuto czempredzej i otoczono glorią najwyższego piękna i męczeństwa. Jeśli na samej widowni tej niedoli, bo w więzieniu, znaleźć się mogły napisy, grzeszące grubymi błędami w datach, przyczynie uwolnieniu i t. p., to tem trudniej było ustrzedz się przed niewinnym kłamstwem—czasom późniejszym. Prawda jest nie zbita i ohydna, że Alfons nie pomny na zaszczytne pochlebstwa i podziękowania Tassa (*Jeroz. wyzw.* Księga I-sza str. 4 i 5), które sobie kupił dawnymi laskami i opieką,—wziął go nienależnie przez siedem lat i dwa miesiące, w sąsiedztwie łotrów i obłąkańców, ale powody tego były inne. Najprawdopodobniej bał się zemsty poety, któremu cofnął swoje względy, a cofnął dlatego, że Torkwato kilkakrotnie narażał mu się. I oto dotarliśmy do klucza, który objaśnia wszystkie jego utrapienia, zawody, niepokoje, nieskończonym łańcuchem towarzyszące jego życiu. Był to hipokondryk skazany snadź od urodzenia na najcięższe z piekieł—piekło chorych, nadwrażliwych nerwów. Wszystkie jędze niespokojnej wyobraźni i niezaspokojonych pragnień gnały go po świecie i nigdzie nie pozwoliły zagrzać miejscea.

Francja, Ferrara, Mantua, Florencia, Padwa, Rzym, Neapol, owe świetne ogniska samoistnych małych państw ale i wielkich szkół sztuki i nauki służyły mu po kilkakroć za schronienie. Cierpiął na nostalgję, manję podejrzeń, był porywczy, niesprawiedliwy, obraźliwy, słowem istny okaz literackiego narwańca najnowszego stempla, dziwnie przypominający Jana Jakóba Rousseau. Pojmował to wybornie Goethe, skoro uczynił z Tassa bohatera dramatu, pełnego przenikliwej i subtelnej charakterystyki o znaczeniu typowym.

Tylko pamiętać się godzi, że w wieku szesnastym takich osobników było niewiele, a jeśli się już zdarzył jaki, był stokrój nieszczęśliwszym, bo nierozumianym i nie sądzonym pobraźliwie jak dziś. Nad ową epoką jaśniały jeszcze imiona Medyceuszów i zdrowa, bestjalna bujność i żywotność odrodzenia, w którym przeważały nad nerwami mięśnie. Sam Tasso władał mieczem i dzielnie obronił się napastnikom z wrogię mu partji zwolenników Ariosta. Lubił i umiał pić, o czem świadczy uzupełniający jego prośbę wiersz Alfonsa z dawnych, lepszych dni, kiedy żyli w zgodzie:

Dać beczkę wina Tassowi niezwłocznie  
Niech pije, pisze, przejdzie się i spocznie.

I geniusz posiadał wszechstronny, jak inni synowie tej epoki cudownych organizacji. Jego znajomość pisarzy a zwłaszcza myślicieli starożytnych była zdumiewająca a datowała się od lat młodocianych, niemal od dzieciństwa.

Zawdzięczał to pewnie znakomitemu swemu ojcu, Bernardowi, którego poemat rycerski *Amadis di Gaula* używał olbrzymiej wziętości.

Również więc silnym był w naukach ścisłych i na wszechstronny ferrarskiej wykladał matematykę i astronomię.

Tak tedy dziwną mieszaninę wypadków sprzecznych, kart promiennych i czarnych przedstawia ten skolatany żywot—największe zaszczyty i wyróżnienia obok prześladowań i prawdziwych napadów obłądka. Losy grały nim jak piłką, to go podrzucając do samego stropu nieba, to ciskając na twardą ziemię. Jednego roku zamierał z samotności, pozbawiony powietrza i światła, skazany na „zaduch i nieszczęście na przymusowy nieporządek brody, włosów i ubioru”, lub wskazywał palcami wrogów, pragnących wrzekomo otruć go, a następnego już go

wydierały sobie dwory włoskich wagnatów. Musiało w nim być coś, podniecającego w ludziach wszystkie podłe instynkty, skoro tylu starało się go zgnać, a ślepi ezciele „Orlanda Szalonego” podszczeniwali przeciw niemu słynną akademię Otrab (della Crusca) we Florencji. Nawet wróciwszy wolność, Alfons podstawił mu gdzie mógł nogę, a krytycy szarpali dobrą sławę. A jednak takie to były czasy znawstwa i polotu, że chwała Tassa rozeszła się bezzwłocznie, nie tylko po Półwyspie, ale i po całym ówczesnym świecie. Cesarz niemiecki wstawiał się za więźniem, a papież Klemens VIII-my pospołu z senatem rzymskim umyślił koronować go wawrzynem na Kapitolu. „Jerozolima wyzwolona” krążyła w mnóstwie wydań i odpisów, szachraje robili nawet na niej interesa, ogłaszając bez upoważnienia twórcy. Italja rozbrzmiewała sławą poety, roznosząca swe promienie aż na północ i wschód, ale w chwili, kiedy cały niemal świat się przed nim ukorzyć pragnął, kiedy pomoc możnych mecenasów zażegnała obawę głodu i nędzy i zapewniała port spokojny, Tasso złamany przejściami dogorywał w zakonie św. Onufrego, mając lat nie pełną pięćdziesiąt, urodził się bowiem w marcu 1544-go. Żgon przyspieszyły lekarstwa używane w niepomiernej ilości.

Było to już po najwyższym rozkwicie odrodzenia pogańszczyzny. Piękno antyczne zaczęło tracić swój blask, przyćmione światłem wzniesionego w górę krzyża. Nastąpił okres niebezpieczeństw dla kościoła i wzmożonej żarliwości. Torkwato był nieodrodnym dzieckiem tej doby i mimo bajeczne swe odczytanie w rzeczach klasycznych, wierzył niezachwianie i głęboko. Niekiedy wpadał nawet w bigoteryję i sam się oskarżał przed sądem inkwizycji o bluźnierstwa i brak należytej pobożności. Przed śmiercią chciał nawet spalić wszystkie swe pisma, ażeby w ten sposób



# World's Fair.

Luźne notatki z wystawy.

(Sprawozdanie specjalne Kurj. Warsz.)

Chicago, d. 12-go kwietnia.

W niedzielę, d. 9-go b. m., zwiedziło plac wystawy 17,000 osób, pomimo że za wejście płaci się ¼ dolara.

\*

Wczoraj urządziło znowu 5000 robotników, pracujących na wystawie. Zmowa ta będzie dla wielu przedsiębiorców wymówką do niewykończenia robót na czas oznaczony.

\*

Dziś przybyły na plac wystawy skrzynie zawierające okazy koronek, należące do skarbu koronnego włoskiego a przysłane przez królową Małgorzatę. Koronki te przywieziono na okręcie wojennym włoskim, pod opieką hrabiny di Brazza i z odpowiednią eskortą. Mają one wartość nieocenioną.

\*

Dla wygody osób przybywających na wystawę otworzył zarząd wystawy biuro informacyjne, mające na celu pośredniczenie w najmie mieszkań, dawanie wszelkich objaśnień itd. Adres tego biura jest następujący: „Bureau of Public Comfort, Rand-Me Nally Building, World's Fair.”

\*

Ceny mieszkań w blizkości Jackson parku będą podczas wystawy, mniej więcej, następujące: Jeden pokój z pojedynczym łóżkiem dziennie 1 dol. 35 cent. Większy pokój z podwójnym łóżkiem, dla jednej osoby, 2 dol. 12. Ten sam pokój dla dwóch osób 2 dol. 70. Pokój z dwoma podwójnymi łóżkami dla 2 osób 3 dol. 50. Ten sam pokój dla 3-ch osób 4 dol. 15. Ten sam dla 4-ch osób 5 dol. 50. Ma się rozumieć, że ceny te mogą ulec jeszcze znacznym zmianom. Koszt utrzymania nie jest przez nie objęty. Średnio jednak można liczyć 1—1½ dol. dziennie od osoby.

\*

Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych jest tak obłożony przez amatorów posad rządowych, że nie może porazić sobie z nimi. Na 400 np. wakujących posad konsulów zagranicznych, z placą roczną 1,500 dol., zgłosiło się wyraźnie 80,000 kandydatów! Dzienniki więc tutejsze proponują, aby miejsce, z którego prezydent przemawiać będzie podczas otwarcia wystawy, otoczono armatami Kruppa dla odstraszania natrętów.

\*

Specjalne wodociągi dostarczać będą dziennie na plac wystawy 40 milionów galonów wody za pomocą maszyny o sile 2000 koni.

\*

Emil Jabłoński, malarz, utracił wczoraj życie, spadłszy z rusztowania przy budynku maszyn.

\*

Codzień pojawiają się nowe, okolicznościowe wyroby galanterijne. Najpiękniejszym z dotychczasowych jest kokarda pamiątkowa, pośród której widnieje metalowe popiersie Kolumba, wyłaniające się z okrętu „Santa Maria”.

zmazać, jak mniemał, grzech próżności i zachodów doczesnych. Ale ów święty ogień gorzał badźcobadź w naczyniu starożytnym, kunsztownym. Godfred i Tankred, Rynaldo i Bohemund, Klorynda i Armida i nawet władcy dalekiego Wschodu, idący na odsiecz Jeruzolimie, walczą i mówią z grecka. Jest to jeszcze renesans, ale na polu chrześcijańskim i przez to może łatwiej trafił do serca ówczesnym ludziom, również dwoistym w swych uczuciach i usposobieniu.

My dziś już pojąć nie zdołamy tego zachwyty, jaki wzbudzały bohaterkie owe strofy o pierwszej wyprawie krzyżowej. Trzeba się dobrze w nie wczytać, ażeby odczuć ten przysmak bardzo starego wina w czynach rycerzy, nad prawdopodobieństwo walecznych i zarazem tkliwych dla niewiast. I wszystkim jednak poeta oddaje sprawiedliwość, wiernym i niewiernym, jeno, że pierwszych wiodła na męczeństwa ręka Opatrzności. Opiewa ich językiem hartownym, jak stal miecza i podniosłym, jak msza uroczysta. Konie brodzą po pierś we krwi, która wraz z religijnym uniesieniem (jak w księdze III-iej) odurza wojowników. Dla nas już za dużo tych cudów, starć, przemów i oświadczeń, ale zawsze i wszędzie prostota i naiwność starej melodii dziwnie pieszczą ucho i kołyszają umysł. Bo zawsze i wszędzie czujemy nakazujący podziw ogrom dzieła, dostępnego tylko dla tytana i możliwego jedynie w czasach, kiedy ludzie trzymali w piersiach wiarę Fidjasa. I nie razi nas ton panegiryczny i prawie zapominamy o tem, co poprzedzało walkę ostateczną, o dzicy, towarzyszącej rycerstwu i o rozbewstwienu, jakie ona szerzyła po Europie i mordach, jakimi splamiła Jeruzolimę. Tytuły w tych dwudziestu księgach szczytnego zapału i niewinnej podniosłości w intencjach.

Spłacając dlaninę wielkim cieniem Tassa, ziomko-

Kokardę tę uznał zarząd wystawy za pamiątkę oficjalną.

\*

Próbka humoru amerykańskiego:  
Słuszne podejrzenie!

— Zdaje mi się, że Tomasz Fosdick pracuje w pańskim banku?

Dyrektor spojrział badawczo na pytającego, zanim odpowiedział:

— Tak, panie.

— I ma stanowisko odpowiedzialne?

— Tak. Dlaczego?

— Czy otrzymuje do rąk gotówkę?

— Tak, jest kasjerem, ale dlaczego pan o to pyta?

— I panowie uważacie go za człowieka zupełnie uczciwego?

— Ma się rozumieć, ale pytania pańskie każą mi podejrzać...

— Spodziewam się, że złożył kaucję?

— Tak, muszę jednak spytać o powód pańskiej indagacji?

— Proszę o jedną jeszcze odpowiedź. Czy wysokość kaucji odpowiada wręczonym mu sumom?

— Nie, ale słuchaj pan, jestem zniecierpliwiony. Może pan sądzisz, że gra na giełdzie?

— Bynajmniej.

— Więc może żyje nad stan, a ja nie wiem o tem.

Nieznamy kiwnął twierdząco głową. Dyrektor zerwał się z krzesła.

— Mów pan, jak, na litość Boga. Nie męcz mnie dłużej.

— A więc powiem. Widziałem wczoraj na własne oczy, jak kupował... cały worek kartofli!

Stefan Barszczewski.

## Wiadomości bieżące.

— W niemieckiej prasie petersburskiej prowadzi się obecnie silna propaganda za wprowadzeniem złotej waluty w Rosji; szczególnie *Herold* rozpoczął prawdziwą kampanję w tym kierunku, proponując mianowicie zasadę mniejszej jednostki monetarnej, po której w pewnych kołach spodziewają się prawdziwych cudów. Paryski korespondent fachowy *Berl. Boers. Cour.* drukował w *Heroldzie* szereg artykułów, w których przyszedł wprawdzie do wniosku, że mniejsza jednostka monetarna w zasadzie nie przyczyni się do obniżenia kosztu środków do życia, wszakże idąc za prądem czasu zgodził się na powyższą zasadę. Artykuły jego proponują wprowadzenie waluty złotej na zasadzie wartości 2 m. 25 fen. za nowo mającego się stworzyć rubla i odpowiedniej do tego monety złotej, o zawartości 6-8 gr. czystego złota, która ewentualnie mogłaby być podzieloną na dwie części, tworzące właściwą jednostkę monetarną z nazwą *russ.* Mielibyśmy więc w takim razie monetę wartości 1 m. 12 fen., posiadającą około 4 gr. złota czystego, a więc jednostkę monetarną, stworzoną dla nowego systemu monetarnego ruskiego, którą odpowiadała skandynawskiej kronie. Dwa takie *russy*

wie jego mają pono uczeić pamięć męża, który był pierwszym tłumaczem poetyckim „Jeruzolimy”, a mianowicie Piotra Kochanowskiego. A choćby tego i nie uczynili, literatura zakarbowała sobie dobrze ciekawe stosunki, jakie łączyły Tassa z różnymi polakami i zjednały mu u nas zasłużony rozgłos. Zajmował się tem swego czasu ksiądz Ciampi, od którego też pochodzi przytoczony przez Kamińskiego sonet i wiersz, poświęcony przez Tassa Stanisławowi Reszce. Reszka, opat jędrzejowski, poseł Zygmunta III-go przy dworze neapolitańskim, żył z wielkim bardem w zażyłej przyjaźni i nawiązał między nim a ojezystym krajem węzły serdeczniejsze.

Dawne to dzieje! Wieniec kapitoliniński Torkwata usycha. Jeszcze w początkach stulecia wszystkie narzecza i plemiona włoskie śpiewały jego natchnione strofy; jeszcze wtedy wspomiano z dreszczem wzruszenia, jak owego czasu słynny bandyta Sciarra, dowiedziawszy się, że w napadniętym przezeń orszaku znajduje się wielki Tasso, czołem bił przed nim, puścił nietkniętego i straż dodał przyboczną. Jeszcze wtedy po kanałach weneckich rozbrzmiewała do późna w noc barkarola, trochę jednostajna ale przejmująca do głębi:

Zastap pobożny śpiewam i hetmana,  
Co grób Chrystusa wywołil na Wschodzie...

A dziś? Dziś, jak żałośnie wyrzeka chmurny zwiędzacz grobów i zwałisk, Byron, w swoim „Childe-Haroldzie”:

Już echo nie powtarza śpiewów Tassa muzy,  
Przy lagunach gondoljer wiosłuje bezmowny.  
Nad brzegami pałace zapadają w gruzy  
I rzadko dotknie ucho śpiew jaki czarowny...

Cezary Jellenta.

reprezentowałyby rubla i na tej zasadzie możnaby przeprowadzić przejście do waluty złotej. Co się tyczy monety zdawkowej, to proponowane jest bicie jednego *russa* w srebrze, a mianowicie tak samo, jak frank o zawartości 5 gr. 0-835 czystego srebra, gdyż inne części monety mają być wybite z niklu. Licząc po 6 *russów* w zdawkowej monecie na głowę ludności, wypadałoby połowę, a więc 350 milionów, bić ze srebra, co pociągnęłoby 200 milionów franków wydatków, tak, iż w Banku państwa i w skarbie pozostałoby jeszcze około 1,900 milionów franków w złocie. Ponieważ zaś idzie o wycofanie około jednego miljar-da rs., czyli 2 miliardów *russów* w banknotach, przeto przez wypuszczenie bilonu pozostałoby jeszcze 1300 milj. *russów*, które po 1 fr. 40 cent. liczone pochłonęłyby 1820 milj. franków w złocie. Naturalnie należałoby jeszcze uwzględnić 82 milj. rs., czyli 167 milj. *russów* w starym bilonie, które żadną miarą nie znajdują miejsca w nowym systemie monetarnym, i które znaczną stratę zrzucić muszą; niemniej wiadać, iż posiadane zapasy złota pozwalają na przeprowadzenie reformy monetarnej na zasadach powyższych. Co się tyczy banknotów, to możnaby wycofać za pomocą bilonu 102 milj. rs. w sztukach rublowych, 138 milj. rs. w 3-rublowych, a nadto około 100 milj. w 5-rublowkach, resztę zaś należałoby zastąpić złotem.

— *Berliner Börsen Courier* donosi, iż, według depesz otrzymanych z Brukselli, rada zarządzająca Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej proponuje dywidendę za rok 1892-gi w wysokości rs. 6 kop. 70 od akcji. Aczkolwiek dywidenda ta mniejsza jest od dywidendy z r. 1891-go o rs. 3 kop. 70 kop., doniesienie brukselskie wywołało na giełdzie berlińskiej zwykłą akcyję tejże kolei, wynoszącą około 3%, gdyż, według ogłoszonych w lutym r. b. danych, liczone tylko na dywidendę w ilości rs. 6 od akcji. Prócz tego ruch na kolei warszawsko-wiedeńskiej w r. b. był bardzo zadowolniający, tak dalece, iż spekulacja uznała akcyje wiedeńskie za materiał podatny do zwykłej, tembardziej, iż waluta ruska od pewnego czasu wykazuje znowu mocną tendencję.

— Rada państwa, jak donosi *Warsz. Dzienn.*, w tych dniach obradowała nad kwestją odpowiedzialności właścicieli fabryk za śmierć lub kalectwo robotników, a wkrótce znów ma wziąć pod dyskusję projekt reformy inspekcji fabrycznej. Jako materiał przygotowawczy do tych obrad, ministerjum spraw wewnętrznych zebrało dane statystyczne dotyczące przemysłu fabrycznego w państwie i między innymi także dotyczące tego przemysłu w gubernjach Królestwa Polskiego. Te ostatnie dane przedstawiają się, jak następuje. W gubernji warszawskiej znajduje się obecnie 643 fabryk, w których pracuje 41,113 robotników; ogólna liczba zakładów przemysłowych wynosi 1805. W gubernji łomżyńskiej, z ogólnej liczby 487 przedsiębiorstw przemysłowych, na fabryki i zakłady przemysłowe przypada 222 z 1,880 robotników. Gubernja plocka na 202 przedsiębiorstwa przemysłowe ma 162 fabryk i zakładów z 1919 robotnikami. W gubernji suwalskiej jest 147 fabryk z 1169 robotnikami i w siedleckiej 194 fabryk i zakładów, zatrudniających 2042 robotników. Ogółem w okręgu fabrycznym warszawskim jest 1368 fabryk i zakładów, w których przy 1193 kotłach parowych pracuje 48,123 robotników. W okręgu piotrkowskim z liczby 4429 przedsiębiorstw przemysłowych jest czynnych 1829 fabryk i zakładów przem., z 1206 kotłami parowymi i 72540 robotnikami. W gubernji piotrkowskiej 840 fabryk z 56349 robotnikami; w kaliskiej 264 fabryk przy 7172 robotnikach; w kieleckiej 259 fabryk i 2650 robotników; w lubelskiej fabryk 320 z 4169 robotników i w radomskiej 146 fabryk i 2200 robotników.

— *Birż. wied.* donoszą, iż ministerjum finansów uznało za niezbędne skasować zupełnie organizację cechową w trzech gubernjach kraju północno-zachodniego: wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej a zarazem wprowadzać uproszczony zarząd ziemieślnicy w czterech najważniejszych miastach: Wilnie, Kownie, Grodzie i Białymstoku.

— W tych dniach, jak już o tem doniósł organ specjalny, poświęcony taryfom kolejowym, ogłoszono cenę frachtu w pełnych ładunkach wagonowych produktów kartoflowych z Chelma (st. kolei brzesko-chelmskiej) do Królówca w Prusach za znacznie obniżoną cenę. Jest to dopiero początek całego szeregu taryf zniżkowych w komunikacji międzynarodowej bezpośredniej, w myśl niedawno ratyfikowanego traktatu berneńskiego. Odtąd należy się spodziewać systematycznych taryf specjalnych dla produktów rolnych wywozowych i wszelkiego surowca, z uwzględnieniem miejscowej wytwórczości. I tak: ze stacji położonych wzdłuż linii kolei nadwiślańskiej, gromadzących w większej ilości pszenicę i spirytus, taryfy będą specjalne wprost do miejsc przeznaczenia w państwie niemieckim, np. do Gdańska (dla ziarna)



Hamburga (spirytus) itd. Taryfy dla żyta spodziewane są specjalne od stacyj kolei terespolskiej i odnogi łukowskiej nadwiślańskiej *via* Iwangród-Sosnowiec na Śląsk pruski, gdzie najwięcej jest odbiorców tego ziarna; wreszcie ze stacyj kolei południowo-zachodnich, położonych w gub. wołyńskiej, obowiązują będą taryfy międzynarodowe niższe niż przewóz drzewa do zakładów górniczych górno-śląskich (Gliwice, Katowice, Raciborz itd.) Wszystkie taryfy międzynarodowe obowiązują tylko w pełnych ładunkach wagonowych przy opłacie z góry należności frachtowej, według stałej określonej normy, opublikowanej w „Zbiorze taryf”.

= Gubernator warszawski poleca naczelnikom powiatów, jak donoszą *Warsz. gubern. wiadom.*, co następuje: „Na żądanie warszawskiego komitetu statystycznego proszę o zebranie w możliwie krótkim czasie wiadomości o liczbie mieszkańców, którzy wyemigrowali do Ameryki w ciągu od d. 13-go maja 1892-go r. do d. 13-go stycznia r. b., z wykazaniem każdej gminy oraz miasta i z podziałem na kobiety i mężczyzn, jak również podług wyznania emigrantów.”

= Dla wiadomości właścicieli bydła i koni oznajmiono w *Gaz. polic.*, że pasanie bydła na polu wojennym mokotowskim rozpoczyna się d. 28-go kwietnia. Opłata za prawo pastwiska wynosi 9 rs. za krowę i 5 rs. za konia. Wydawanie znaków na prawo pastwiska będzie dokonywane w biurze sztabu 3-ej dywizji (Mokotowska nr. 17-ty) od jutra do d. 13 maja codziennie, z wyjątkiem świąt, od 10-ej rano do 1-ej po południu; nadto od 2-ej do 4-ej po południu w obozie w Mokotowie w koszarach letnich sztabu dywizji.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono następujące rozporządzenie: „Objężdżając miasto, zauważyłem o w pół do 7-ej rano otwarte restauracje przy rogu ulic Okopowej i Lesznej, oraz przy rogu Dzielnej i Okopowej. Polecam właścicielom nadmienionych zakładów pociągnąć do odpowiedzialności sądowej i komisarzy wzmocnić dozór, aby na przyszłość restauracyj w godzinach zabronionych nie otwierano, w przeciwnym bowiem razie będę zmuszony uciec się do kar surowszych.”

= P. oberpolicmajster zauważył, że na wywieszonych kartach wynajmu lokali w domach prywatnych nie wszędzie oznaczone są ceny mieszkań, wskutek czego poszukujący zmuszeni są wywiadywać się o cenach u właścicieli domu, co zabiera sporo czasu. Z tego powodu polecono komisarzom, jak donosi *Gaz. polic.*, wzmocnić dozór, aby na kartach wynajmu były wyszczególnione ceny mieszkań i aby ceny dla możności łatwiejszego przeczytania wypisywano wyraźnie i dużymi cyframi.

= Donosiliśmy za *Warsz. Dniem.*, że pewna firma przemysłowa petersburska, trudniąca się układaniem w Petersburgu bruku drewnianego, starała się uzyskać koneksję na takie roboty w Warszawie; magistrat jednakże propozycji tej nie przyjął z powodu, że tutejsza firma Dewarsa, która dawniej już układała w naszym mieście bruk drewniany, zrobiła znaczne ustępstwo od poprzedniej ceny. Obecnie jednak firma petersburska podobno znowu złożyła deklarację, obowiązuje się układać bruk drewniany po cenie jeszcze niższej od proponowanej poprzednio. Z tego powodu magistrat, jak donosi *Warsz. Dniem.*, zamierza powierzyć jej sposobem próby część robót, zaprojektowanych na r. b. na Krakowskim-Przedmieściu, gdzie także na pewnej przestrzeni wykonać je ma firma Dewarsa, aby w ten sposób, przed ostatecznym rozstrzygnięciem kwestji, komu całe roboty mają być oddane, mieć możność porównania zalet i wad roboty obydwóch firm konkurujących.

= Złożone radzie miejskiej dobroczynności publicznej plan i kosztorys nowego szpitala centralnego dla starozakonných z rogatką wolską, oraz szczegółowe plany najpotrzebniejszych pawilonów dla obłąkanych, zaraźliwych i piersiowych, tudzież pawilonu głównego administracyjnego, po wprowadzeniu zmian według wskazówek komisji złożonej z naczelných lekarzy szpitalnych, w tych dniach z przychylną opinią rady przesłane zostały do zatwierdzenia ministrem.

= Władza powiatu warszawskiego zamierza wydelegować komisję specjalistów do oceny chemicznej wody studziennej w niektórych studniach najbardziej zaludnionych miejscowości podmiejskich. Na studniach mają być poczynione napisy o wartości wody, jak to zostało wprowadzone w Warszawie.

= W r. b. mają miastu naszemu przybyć dwa nowe skwery na placu Zamkowym. Jeden z nich ma się ciągnąć wzdłuż gmachu zamkowego, zaczawszy od bramy od strony Zjazdów aż do bramy, wychodzącej na plac. Drugi niewielki skwer ciągnąć się będzie ku ulicy Podwał, zwracając się w tym kierunku. Nareszcie od tego skweru w stronę ulicy Świętojań-

skiej i przy murach zamkowych aż do skweru zamkowego mają być posadzone drzewa.

= Zebranie ogólne członków Towarzystwa dobroczynności ma się odbyć w sobotę, d. 29-go b. m., o godzinie 5-ej po południu, w gmachu dobroczynności. Zebranie to ma zaadecydować kwestję konwersji listów zastawnych, stanowiących własność instytucji, zamianować opiekunki i opiekunów ochron i dopełnić wyboru nowych członków. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odbędzie się ono w tem samym miejscu i o tej samej godzinie w d. 6-ym maja.

= Sezon leczniczy w zakładach kąpielowych: Busku i Ciechocinku otwarty być ma od dnia 20-go maja.

= Sąd handlowy warszawski ogłosił upadłość tutejszego tapicera i dekoratora Władysława Aleksandra Haubolda przy ulicy Mazowieckiej pod nr. 10-ym na jego żądanie. Sędzią komisarzem zamianowano członka sądu E. Langnera, kuratorami zaś: adwokata przysiężnego S. Winnickiego i wierzyciela J. Gardowskiego.

= Wydział hipoteczny warszawskiego sądu okręgowego zawiadamia o następujących spadkach: po Annie Haberszowej, właścicielce sumy hipotecznej 23,258 rs.; Stefanie Janickim, właścicielu sum 98,300 rs., Karolu Przygockim, współwłaścicielu nieruchomości nr. 1026 i kolonji na Czystem; Kamilli z Korzeniowskich Spornowej, właścicielce nieruchomości nr. 1038 B i Paulinie z Paprockich Paprockiej, właścicielce nieruchomości nr. 5313 i kapitału 5,500 rs.

= Na mocy decyzji zebrania ogólnego wydziałów sądu okręgowego przyjęci zostali do grona adwokatów przysiężnych: pp. Marceli Cegliński, były sędzia gminny drugiego okręgu w powiecie wrocławskim, i Mikołaj Tapper, b. pomocnik inspektora studentów uniwersytetu warszawskiego, ostatnio zaś inspektor instytutu gospodarstwa rolnego i leśnego w Nowej Aleksandrji.

= Bawi obecnie w Warszawie p. Feliks Wiśniewski, dawny dyrektor zakładu zdrojowego w Iwonicy, a obecny dzierżawca Szczawnicy. Ta perla Piecin jest, jak wiadomo, własnością Akademii umiejętności, która uroczą posiadłość swą oddała w ręce tak doświadczonego administratora, jakim jest pan Wiśniewski. Celem jego pobytu w naszym mieście jest zarekomendowanie Szczawnicy tutejszemu ciału lekarskiemu.

= W dniu wczorajszym przyjechali: pomocnik kuratora okręgu naukowego rz. r. st. Popow z Moskwy i p. o. dyrektora instytutu rolniczo-leśnego rz. r. st. Dokuczajew z Nowej Aleksandrji, wyjechał zaś: naczelnik dyrekcji naukowej rz. r. st. Abramowicz do Łodzi.

= Naczelnik ruchu kolei terespolskiej, p. Lewoj, wyjechał na urlop; zastępuje go inżynier Sklewicki.

= Zeszłej niedzieli, o godz. 7-ej wieczorem, w kościele św. Józefa Opieki (panien wizytek), pobłogosławiony został przez ks. Godorowskiego, proboszcza z Wielunia, związek małżeński p. Feliksa Kamińskiego, urzędnika kolei wiedeńskiej, z panną Marją Gillerówną, córką p. Stefana Gillera, znanego poety i literata.

= Do wzmianki pośmiertnej o s. p. Adamie Amilkarze Kosińskim, wczoraj zamieszczonej, i ten szczegół dodać należy, że nieboszczyk wiele swoich powiastek i opowiadań zamieszczał pod pseudonimem „barona von Biberstein” w wychodzącym w r. 1835-ym i lat następnych czasopiśmie warszawskim p. t. *Magazyn mól*, zostającym pod redakcją s. p. Joanny Widulskiej. Jedną z tych powiastek, mianowicie „Allegro”, wiele była chwalebna, odznaczała się bowiem wyborynym pomysłem i charakterystyką ówczesnych stosunków towarzyskich.

= Wspomnienie. W Zamościu zmarł powszechnie szanowany lekarz powiatowy, s. p. dr. Alfred Rosé.

Ukończywszy gimnazjum i uniwersytet w Warszawie, studja lekarskie odbywał w Petersburgu, gdzie w r. 1878-ym uzyskał dyplom lekarski.

Przez lat pięć praktykował w Garwolinie, poczem przeniósł się do Zamościa, gdzie wkrótce zjednał sobie wielką wziętość.

Dzięki jego to staraniom powstała stacja klimatyczna i kumysowa w Krasnobrodzie, w pow. bilgorajskim, a gdy tu utrzymać się nie mogła z powodu braku dogodnej komunikacji, s. p. R. założył drugą w Otwocku.

= Z teatru i muzyki.  
\* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Divertissement” i „Przyjaciół Fryc”, w Rozmaitościach „Dom otwarty”, w Nowym „Córka tambormajora”.  
\* Z powodu niedyspozycji p. Nouvelli zajdzie jutro zmiana widowiska w teatrze Wielkim.

Zamiast „Pajaców” daną będzie tragedia Gutzkowa „Urjel Akosta”.

W roli tytułowej wystąpi gościnnie p. Knake-Zawadzki, bohater sceny lwowskiej.

\* Zapowiedziany na jutro „Flirt” przeniesiono na sobotę; na jutrzejsze zaś przedstawienie w teatrze Rozmaitości złoży się komedje: „Lapka na myszy” i „Te, które się szanuje”.

W niedzielę teatr Rozmaitości wystąpi z trzema komedjami: „Ciotka na wydaniu” Blizińskiego, „Staremi długami” Gawalewicz i „Złotym cielec” Dobrzańskiego (występ p. Szymborskiego w roli Rosenblata).

\* W teatrze Nowym grana będzie jutro po raz siódmy „Córka tambormajora” Offenbacha, z panią Zimajerową w tytułowej roli.

Następne przedstawienie tej operetki w poniedziałek.

W sobotę teatr Nowy daje krotoczwilę „Ach, ta wiosna!”, a w niedzielę operetkę „Dziecko szczęścia”.

\* W sobotę, o godz. 11-ej przed południem, odbędzie się w teatrze Rozmaitości próba jeneralna ze sztuki Zalewskiego „Prawa serca”.

Premjera w poniedziałek.

\* W dniu jutrzejszym kasa zamówień rozpoczyna sprzedaż biletów na premjerę poniedziałkową.

\* Z jednoaktowej komedji Michała Wołowskiego „Ostatni grosz” w dniu dzisiejszym rozpoczęto próby pamięciowe.

Utwór ten wejdzie w program poranku Bolesława Ładnowskiego.

\* Znana akademja artystyczna, naukowa i literacka „Hainaut” w la Louvière, w Belgji, mianowała p. Adama Münchheimera swoim członkiem honorowym i udzieliła mu medalu 1-ej klasy, a to, jak opiewa dyplom, „na zasadzie świetnego powodzenia na konkursie kompozytorskim w Brukselli”.

Portret pana M. ma być umieszczony w biuletynie urzędowym akademji.

\* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim (opera „Straszny dwór”) 994, Rozmaitości 534, Nowym 282; na wystawach: etnograficznej 26, muzeum rzemieślniczego 37.

= Koncert Hellerówny.  
Otrzymujemy szczegóły programu koncertowego, z którym Kazimiera Hellerówna wystąpi w sali ratuszowej w d. 4-ym maja.

Znakomita śpiewaczka wykona między innymi: arje z II-go aktu „Halki” Moniuszki „Gdyby rannem słonkiem...”, Zygmunta Noskowskiego „Serce pęka mi z bólu” — kompozycję umyślnie napisaną i dedykowaną Hellerównie, arje z „Don Carlosa”, Mozarta „Voi che sapete”, Maszyńskiego „Pieśń Majumy” i in. Nadto primadonna nasza zaśpiewa z p. Chodakowskim duet z „Don Juana”.

Niezależnie od tego duetu p. Chodakowski da słuchaczom „Czaty” Moniuszki.

W koncercie Hellerówny zapewniony też jest współdział Barcewicz, który wykona dwa numery programu: jaka będzie ich treść, wkrótce podamy.

Wreszcie utalentowana pianistka, p. Helena Hochendlingerowa, odegra „Nocturn” i „Scherzo” Chopina, oraz „Presto” Mendelsohna i „Caprice espagnol” Moszkowskiego.

Koncert w licznych kołach miłośników muzyki budzi szczerze zainteresowanie.

Bilety od dziś są do nabycia w *Kurjerze warszawskim* i w składzie nut Gebethnera i Wolffa.

= Teatr w Moskwie.  
Korespondent nasz pod dniem 22-im b. m. donosi, co następuje:

„Goszczące u nas towarzystwo artystów z Petersburga, po „Lenie” Jasińczyka, której wykonanie, dzięki paninie Morskiej, a zwłaszcza p. Rolandowi (Janek), podobało się ogólnie, wystawiło dwie główne sztuki konkursowe: „Flirt” i „Nauczycielkę”.

Zdobywca konkursu *Kurjera Warszawskiego* cieszył się tu wielkim, największym powodzeniem kasowym, przyjęto je z zapalem.

W wybornej komedji Bałuckiego rolę Flirtowskiego grał z powodzeniem p. Mielnicki, Kochańskiego — p. Roland, znakomitym zaś wprost i wyśmienicie ucharakteryzowanym Dzikiewiczem był p. Kamiński.

W rolach kobiecych wyróżniły się: pani Puchniewska jako Flora Żabska, p. Solska jako Adela i wreszcie pierwsze kroki stawiająca na scenie artystka, pani Bednarzewska, która z wdziękiem odtworzyła postać Plonickiej.

„Nauczycielka” miała również dobrych wykonawców, szczególnie pani Puchniewska, w roli hrabiny Lignickiej, zrobiła tu furorę; dzieliły z nią oklaski panie: Morska (Marta Czerw), Bednarzewska (Felija), Solska (Walerja); pp.: Roland (książe), Mielnicki (Kocio) i Popławski (Barski).

Towarzystwo artystów z Petersburga ma zamiar pozostać w Moskwie jeszcze dwa tygodnie i wystaw-



wie cały szereg sztuk oryginalnych; z Moskwy artyści zamierzają wyjechać do Charkowa, a z tamąd do Odessy?

= Posiedzenie.

Uzupełniając naszą dzisiejszą wzmiankę o posiedzeniu komitetu kasy kolei nadwiślańskiej, zaznaczamy, że posiedzenie to nie dotyczy organizowanej na tej kolei kasy oszczędnościowo-zapomogowej, lecz dawnej emerytalnej, której zarząd funkcyjować będzie do czasu zlikwidowania kasy.

Skład zarządu dawnej kasy i obrady tegoż nie mają nic wspólnego z komitetem i kwestjami nowej kasy oszczędnościowo-zapomogowej.

Zarząd dawnej kasy zastanawiał się nad niektórymi sprawami kasy emerytalnej, a głównie nad konwersją listów zastawnych, których kasa ta posiada za sumę około 700,000 rs.

Drugie posiedzenie komitetu kasy oszczędnościowo-zapomogowej odbędzie się dopiero po zbadaniu przez komisję powierzonych jej kwestyj, a mianowicie oznaczenia rodzaju i ilości służby niestałej, mającej się zaliczyć do uczestnictwa w kasie, i przyszłej manipulacji rachunkowej i administracyjnej.

Komisja pracy swojej w tym zakresie jeszcze nie rozpoczęła.

= Sposobem Kneippa.

Metoda, stosowana przez ks. Kneippa, znalazła już w mieście naszym grono zwolenników.

W ogrodzie prywatnym na Nowym Świecie nr. 25, za pałacem hr. Kossakowskich, urządzony został zakład leczniczy *à la Kneipp* zarówno dla mężczyzn, jak i kobiet.

Szereg budek, ustawionych w ogrodzie, posłużyć ma do kąpieli na otwartem powietrzu.

Jednocześnie zaś wyczyszczono i wyrównano ścieżki, aby pacjenci mogli chodzić boszo po ogrodzie.

Kuracją kieruje dr. J., a liczba pacjentów dochodzi już kilkunastu.

= Kursy jedwabnictwa.

Z d. 1-y maja praktykanci z Muzeum pszczelniczego rozpoczną naukę jedwabnictwa w zakładzie p. Boguckiego za rogatką belwederską.

Egzamin ze znajomości pomienionej gałęzi przemysłu rozpocznie się w pierwszych dniach lipca.

= Majówki.

W przyszłym miesiącu odbędą się majówki następujących stowarzyszeń i korporacji:

D. 7-go zbiorowa wycieczka wioślarzy na Kępe, następnie majówki: subjektów handlowych izraelitów do Młocin, cyklistów do Jabłonna, subjektów przemysłowych, chóru Towarzystwa muzycznego, a wreszcie rękawiczników cechowych na Kępe.

Wycieczki innych korporacji jeszcze nie zostały ułożone.

= Przenosiny pomników.

Grono członków tutejszej kolonji mahometañskiej projektuje przeniesienie kilku pomników, pozostałych na opuszczonym starym cmentarzu, do cmentarza nowego.

Decyzja w tej sprawie będzie zależną od ogółu mahometañ warszawskich.

= Technicy okrętowi.

W dniu wczorajszym przejeżdżało przez Warszawę grono angielskich techników okrętowych, zwiedzających znaczące warsztaty europejskie.

Technicy podążyli do Petersburga, zkąd udadzą się do Szwecji.

= Pociągi próbne.

W dniu wczorajszym na kolei wiedeńskiej zaczęło się wysyłanie na linię pociągów próbnych, złożonych z nowego taboru wagonów osobowych I-ej klasy, pochodzących z fabryki wagonów w Rydze, i II-ej, dostarczonych przez fabrykę akcyjną we Wrocławiu.

Pociągi próbne, wyprawiane w Warszawy w porze popołudniowej, powracają wieczorem dla dokonywania prób praktycznych i obznajmiania służby pociągowej z oświetleniem gazowym.

= Rozpylacze.

Inżynier lwowski, p. Jadowski, przedstawia władzy miejskiej nowy system sikawek ulicznych pomysłu Waytona, zwanych „rozpylaczami”.

Nowe aparaty, służące do skrapiania ulic, różnią się od ogólnie u nas używanych tem, iż woda przed opadnięciem na bruk rozpyla się i przez to oczyszcza i odświeża powietrze.

„Rozpylacze” zostały już zastosowane w Hamburgu.

= Z Saskiej kępy.

Z powodu wciąż chłodnej aury, tudzież jeszcze nierozwiniętej roślinności, Saska kępa rozpoczyna kampanję letnią dopiero z d. 7-y maja.

W dniu tym będą puszczone w ruch na Kępe staki parowe.

= Z udlawienia.

W dniu wczorajszym pod № 33-im przy ul. Smoczej 8-letni

Icek Tapca, syn utrzymującej sklepik wiktuałów, jedząc suchy chleb, zadławił się.

Matka, zobaczywszy, iż chłopiec sienieje, próbowała domowymi środkami zapobiedz niebezpieczeństwu.

Kiedy nic jednak nie pomogło, postano po feleczera. Zanim ten przybył, Icek Tapca udusił się.

= Upadnięcia.

Pod № 66-ym przy ul. Czerniakowskiej 4-letni Jankiel Berenwol, biegnąc po schodach, upadł i złamał lewą nogę.

Malca odwieziono do szpitala dziecięcego przy ul. Ślizkiej. Na ul. Kościelnej Wiktorja Waczyńska wskutek poślizgnięcia upadła i złamała prawą rękę.

Przewoźnik, Michał Kolman, zeskakując z łódki, która niezupełnie przybiła do brzegu, upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał prawą nogę.

= Zapadnięcie kanału.

Na Starem Mieście w pobliżu domu pod № 28-ym zapadł się kanał miejski na dość znacznej przestrzeni.

Zagrożone miejsce zostało ogrodzone i roboty reparacyjne zarządzono.

= Na Wiśle.

W dniu wczorajszym: Andrzej Łatkiewicz i Michał Sobolewski, płynąc łódką ku Saskiej Kępie, potracili o łódź, w której się znajdował Bronisław Gołowiński.

Ten ostatni zaledwie zdołał utrzymać się wskutek przechylenia się łódzi, czem rozgniewany, uderzył Łatkiewicza wiosłem w głowę.

Zraniony wpadł do wody, lecz Sobolewski natychmiast go wyciągnął.

Okazało się, iż Rana Łatkiewicza jest ciężka. Gołowińskiego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= W kąpielu.

Zamieszkały pod № 71-ym przy ul. Żelaznej Edward Lewandowski udał się do łaźni pod № 21-ym przy ul. Elekto-ralnej.

Po krótkiej kąpeli L., ubierając się, spostrzegł brak złotego zegarka z taką dewizką, wartości około 100 rs.

Okradziony wszczął alarm, a ponieważ nikt jeszcze od przy-jścia L. łaźni nie opuścił, zarządzono rewizję.

Okazało się, iż zegarek ukradł Florjan Wojciechowski, którego aresztowano.

= Tyfus.

Noce wczorajszej zamieszkał pod № 46-ym przy ul. Prostej: Leon Cieślowski i Marceł Bończak, jednocześnie zachorowali, tracąc przytomność.

Wezwany lekarz stwierdził tyfus wysypkowy. Obu chorych odwieziono do szpitala zapasowego, lokal zaś poddano ścisłej dezynfekcji.

= Nosaczina.

Donosiliśmy niedawno, iż lekarz weterynarii znalazł kilka podejrzanych koni przy ul. Nowolipki.

Obserwacja weterynaryjna stwierdziła wczoraj, iż konie rzeczy-wicie są dotknięte nosacziną.

Wszelkie środki, mające na celu stłumienie epizootji, zostały przedsięwzięte.

## Z MUZYKI.

### Wznowienie „Strasznego Dworu”.

Nie można było wybrać lepszego kontrastu do tych „rodzajowych” obrazów muzyki dramatycznej, zajmujących wszędzie tak wydatne stanowisko w repertuarze operowym, nad ten również „rodzajowy” obraz muzyczny, jakim jest „Straszny Dwór” Moniuszki. W porównaniu z brutalnością treści takiej „Cavalleriji” lub „Pajaców”, dzieło naszego pieśniarza wydaje się niemal sielanką, tyle w niem szczeroci, prostoty, słowem, spokojnego, życiowego tętna.

Na szczęście i muzyka współczesna jest w stanie zdobyć się na prawdziwą idyllę, w stylu szlachetnym, poruszającym do głębi tych, do których wruszenia niekoniecznie potrzeba współdziałania krwawego pugnału i śmiertelnych kontorsyj—mamy tu na myśli takiego „Przyjaciela Fryca”, który w partycji Mascagniego jest niemal genialną kartą wśród szalów współczesnego „weryzmu” włoskiego.

Dosyć przypomnieć sobie początek drugiego aktu tej opery, aby zrozumieć, że to zestawienie Moniuszki i Mascagniego nie jest bynajmniej wynikiem jedynie przelotnego wypadku—krajobraz wiejski, narysowany w tak prostych a wyrazistych konturach przez włoskiego muzyka, tchnie urokiem tej swojskości, której rytmy są jakby niepodzielnością Moniuszki i jego sztuki!

Ale wracamy do „Strasznego Dworu”, którego „straszliwość” ogranicza się tylko na tytule. Przepiękne to dzieło, mające już za sobą przeszło ćwierć wieku, rozbrzmiewało wczoraj w teatrze Wielkim urokiem wiosennej niemal nowości i świeżości. Do właściwej oceny tej natchnionej pieśni trzeba znajomości nie tylko ogólnikowych, kosmopolitycznych form muzycznego, teoretycznego szablonu. Nie dziwimy się też wcale, że taka np. krytyka niemiecka po jednorazowym wysłuchaniu „Strasznego Dworu” nie była w stanie wyrobić sobie właściwego pojęcia o tem dziele. Wszakże i wśród licznej rzeszy pseudoznawców i melomanów tutejszych, w stosunku do Moniuszki, można spotkać się z tak dziwaczniemi sądami, że doprawdy możnaby się szczerze oburzać, gdyby... gdyby nie rozbroiła rzeczywista... naiwność tych „wyznawców” takiego np. kultu wagnerowskiego. Niczego im nie brakuje w tych „sądach”, tylko... tylko tej perspektywy krytycznej, która opiera się na dokładnej znajomości genetycznego rozwoju sztuki muzycznej i jej składowych czynników.

Jakże tu nie wybuchnąć śmiechem serdecznym

wobec takiego entuzjasty, który, uwielbiając bezwzględnie „Parsifala” Wagnera, nie ma najmniejszego pojęcia o znaczeniu Mozarta i jego arcydzieł?.. Podobnych przedstawicieli amatorstwa muzycznego spotykamy wszędzie — tworzą oni nietylko u nas dziwnie karykaturalną galerję zamilowania, nie sięgającego dalej po za chwilę bieżącą.

Podobnie i w ocenie dzieł Moniuszki, mierzenie ich jedynie według tej skali jest do prostu śmiesznością, tem bardziej, że należą one do przeszłości i są już niejako dokumentami „historycznymi”. Wątpić też niepodobna, że przy dokładniejszym poznaniu twórczości Moniuszki i tej gleby artystycznej, z której kompozytor ten czerpał natchnienie, nie trudno będzie i wśród obcych dojechać się właściwego sądu, jak np. stało się to i z Chopinem, który doczekał się tak wspaniałej, tchnącej uwielbieniem, pełnej jednak prawdy i zrozumienia biografji z pod pióra angielskiego pisarza muzycznego, Fryderyka Niecks’a.

Ale... wróćmy do wykonawców.

Nowa, w całym znaczeniu tego słowa staranna obsada ról głównych przyczyniła się również do tego tchnienia świeżości, jaką wyróżnia się pieśń Moniuszki.

Naczelné miejsce należy się tu sędziwej postaci miecznika, który w p. Chodakowskim znalazł prawdziwie twórczego wykonawcę. Zarówno w zewnętrznej charakterystyce jak i w traktowaniu muzycznym, czuć było artystę poważnego, myślącego i, co najważniejsza, odczuwającego każdy moment dzieła. Przymioty te odnoszą się również i do strony reżyserskiej.

Obok niego postawić muszę młodzieńczą postać debiutantki panny Marji Kwiecińskiej, uczennicy prof. M. Horbowskiego. Partję Hanny panna Kwiecińska wystudjowała pod kierunkiem p. Chodakowskiego—debiutantka, pomimo tremy koniecznej pierwszego występu, zaznaczyła się pod względem aktorskim arcydotadnio, pod względem zaś wokalným potwierdziła w zupełności te przymioty, które zjednały jej opinię śpiewaczki z dobrej szkoły, o pięknym głosie sopranowym i wybornej koloraturze. Najpiękniejszym epizodem tej partji była arja (w akcie czwartym) w połączeniu z solem skrzypcowym Barcewicza. W ustępach zbiorowych głos panny Kwiecińskiej brzmi siłą czystej intonacji, bez żadnego wysiłku. Słowem, był to debiut wokalny tak dodatni i szczęśliwy, jakiego oddawna w dziedzinie opery nie pamiętamy.

Jadwigą była p. Dąbrowska, wybornie nadająca się do tej roli.

O obsadzie dalszej, mianowicie o pp.: Wołoszce, Niedźwiedzkiej, Dylińskiej, Kwiecińskiej (za kwartet w akcie trzecim należy im się serdeczna podzięką) i Siwickim pisaliśmy już z powodu poranku na rzecz p. Kozieradzkiego — p. Wołoszko znalazł w roli Stefana źródło zapewnionego powodzenia, na które zasługuje w zupełności, pozostali zaś wykonawcy wykazują również dla arcydzieła Moniuszki tyle przejęcia się, że niepodobna im odmówić słów rzeczywistego uznania, zwłaszcza, że p. Dyliński (Maciej) i p. Kwieciński (Damazy) wytwarzają postaci typowe.

I role pomniejszych znalazły odpowiednich wykonawców w osobach pań: Marszałkowskiej i Węgrzynowej oraz p. Suszyńskiego.

Czynniki zbiorowe, mianowicie chór i orkiestra, sprawiły się w sposób prawie wirtuozowy—chór żeński na początku aktu pierwszego, cała scena waśni myśliwskiej, mazur i finał opery drgały życiem, werwą i wykończeniem artystycznym.

Tło orkiestrowe wprawiało w podziw swą rytmicznością, cieniowaniem i siłą—zalety to batuty p. Trombiniego, wywoływane również entuzjastycznie, jak i soliści—wirtuoz to prawdziwy, któremu dzieło Moniuszki wiele zawdzięcza.

Przemileć nie można i o balecie, mazur odtańczonej był dwukrotnie.

Strona zewnętrzna pozyskała wystawę nową, staranną, barwną. Słowem, postarano się, aby entuzjazm i powodzenie ze strony widzów było usprawiedliwione jaknajzupełniej. Repertuar odzyskał dzieło poważne, piękne i pewne powodzenia długiego.

### W Towarzystwie muzycznym.

Program wczorajszego wieczoru mniejszego ofiarował słuchaczom przedewszystkiem dwie niespodzianki wokalne.

Jedną z nich był występ panny Jadwigi Dylewskiej, drugą zaprodukowanie się p. Brunona Machana.

Już przed dwoma laty głos altowy p. Dylewskiej wyróżniał się jako niezwykle materiał wokalny, znajdujący się podówczas pod kierownictwem p. Majeranowskiej. Po studjach dalszych, odbytych w Berlinie pod kierunkiem p. Rothmühla, tenora opery królewskiej, głos panny Dylewskiej rozwinął się w sposób zadziwiający, wykazując przymioty nietylko dobrej szkoły, lecz i rzeczywistego umuzykalnienia się, bez czego młoda śpiewaczka nie byłaby w stanie podejmować się na scenach niemieckich



w odpowiednich operach repertuaru operowego, wśród którego Meyerbeer (Fides w „Proroku”) i Wagner (Ortruda w „Lohengrinie”) zajmują miejsce naczelne.

Panna Dylewska wykonała wczoraj arję z opery „Prorok” (O figlio mio!), parę pieśni Schumanna, oraz nad program „Dary” Moniuszki, zyskując szczerzy, przeciągły okłask przynależny uzdolnieniu i poważnej pracy.

Entuzjastycznie przyjmowany był p. Brunon Machan, po raz drugi dopiero występujący na estradzie koncertowej. Głos tenorowy tego śpiewaka jest jednym z najpiękniejszych materiałów wokalnych, jakie w ostatnich czasach pojawiły się na horyzoncie warszawskim. Obok metaliczności brzmienia, wyróżnia się on dziwną miękkością, poddającą się bez wysiłku wszelkim wymaganiom deklamacji muzycznej. Wykonanie dumki „Szumią jodły” Moniuszki i z op. „Afrykanka” (Il Paradiso z aktu czwartego), świadczyło również o uzdolnieniu wrodzonym, tej iskrze talentu, którą się wypowiada odrazu. Studja dalsze—p. Machan był uczniem ś. p. I. Quattrini'ego—bez wątpienia wytworzą z p. Machana artystę pierwszorzędny.

Programu dopełniała z powodzeniem gra skrzypcowa p. Szałowskiego (dwie części koncertu H. Wieniawskiego oraz ballada i polonez Vieuxtemps'a), tudzież deklamacja p. Tatarkiewicza i panny Wandy Stepniewskiej, obdarzonej dźwięcznym głosem i sporym zasobem uczucia.

Stanisław Ciechomski.

### NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 29-go kwietnia, o godz. 5-iej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków sekcji technicznej.

— D. 29-go kwietnia, o godz. 8-iej wieczorem, w lokalu Towarzystwa przy ulicy Miodowej, odbędzie się doroczne zebranie ogólne członków tutejszego Towarzystwa subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy.

— Doroczne zebranie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa fabryki mebli giętych „Wojciechów” odbędzie się d. 29-go kwietnia, o godz. 8-iej wieczorem, w lokalu zarządu w hotelu Europejskim. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 13-go maja i w tym terminie będzie bezwarunkowo prawomocne.

— D. 29-go kwietnia, o godz. 5-iej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie centralne tegoż Towarzystwa.

— Doroczne zebranie ogólne członków warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego odbędzie się d. 29-go kwietnia, o godzinie 8 $\frac{1}{2}$ , wieczorem, w lokalu Towarzystwa. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie komitetu i komisji rewizyjnej, zatwierdzenie budżetu, wybory na urzędy, oraz wnioski członków i komitetu.

— Do d. 29-go kwietnia, godz. 3-iej po południu, główna kasa zarządu kolei iwagrodzko-dąbrowskiej w Warszawie (ulica Królewska № 35-ty) przyjmować będzie akcje od tych akcjonariuszów Towarzystwa kolei dąbrowskiej, którzy zechcą wziąć udział w tegorocznym zgromadzeniu ogólnym, zapowiedzianem na d. 6-ty maja.

— Kolej nadwiślańska rozpoczęła wydawanie biletów spacerowych z ustępstwem 30% od taryfy pasażerskiej na przejazd pomiędzy stacją Warszawa nadwiślańska a stacjami, półstacjami lub przystankami: Nowogrodzka, Nowy Dwór, Jabłonna, Piłudy, Wawer, Otwock, Celestynów, Piława, Nowa Aleksandra i Nałęczów.

— D. 30-go kwietnia, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Muzeum przemysłu Teodor Westmark, słynny podróżnik po Afryce, będzie miał odczyt p. t. „15 miesięcy między ludożercami w górnym Kongu, oraz skandale Stanieya.”

### SKRZYŃKA DO LISTÓW.

Szanowny panie redaktorze!

We wczorajszej korespondencji *Kurj. warsz.* pióra p. Stefana Barszczewskiego „Do Chicago” wkradła się pomyłka w nazwisku profesora Heilprina, który w lipcu r. z. zorganizował ekspedycję do bieguna północnego, celem odszukania załogi porucznika Peary, co mu się w zupełności—jak wiadomo—powiodło.

Profesor Angelo Heilprin jest synem naszego ziomka, Michała, który przesiedliwszy się ostatecznie do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, zasłynął na polu nauki i filantropji.

Profesor Angelo zajmuje katedrę geologii i paleontologii w Akademji nauk przyrodniczych w Filadelfji, której jest zarazem rektorem (*curator in charge*) oraz w instytucie nauk przyrodniczych Wagnera i znany jest w świecie naukowym z wielu prac oryginalnych pierwszorzędnej wagi.

Łączę wyrazy szacunku i poważania.

Paweł Heilprin.

Warszawa, 22/IV. 93.

### ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam pod dniem 26-ym b. m.: „Jedną z niezwykłych, na szczęście rzadkich, pomyłek notuje kronika miejscowa. Od dni kilku ciężko był chory na zapalenie opon mózgowych dziekan i profesor wydziału prawniczego uniwersytetu tutejszego, dr. Lotar Dargun, znakomity prawnik. Wczoraj po mieście całem, zarówno

wśród profesorów uniwersytetu, jak i świata lekarskiego, rozeszła się wieść, iż liczący zaledwie lat 40 profesor nie żyje. Nietylko drut telegraficzny rozniósł smutną wiadomość, lecz jeden z dzienników miejscowych ogłosił nekrolog z wyrazami szczerzego żalu z powodu poniesionej straty. Tymczasem, na szczęście, profesor Dargun, chociaż niebezpiecznie chory, nie wyzionął ducha i lekarze, otaczający go opieką, najpierwsi profesorowie wszechnicy, nie tracąc nadziei utrzymania chorego przy życiu. Z Wiednia, Lwowa i zagranicy skłopotana rodzina otrzymuje telegramy kondolencyjne. Oby to przedwczesne opłakanie było wróżbą najdłuższego życia dla zasłużonego uczonego. — W tych dniach w Wisle pod miastem złowiono 18 sztuk bardzo pięknych lososi. Niektóre ważyły po 20 funtów. Należy to do rzadkich wypadków w miejscowym rybołówstwie.—Nowy rządowy statek parowy holowniczy użyty zostanie do robót regulacyjnych na rzece.—Izba adwokacka tutejsza oświadczyła się za ustawowem określeniem liczby adwokatów (*numerus clausus*).—Zakład zdrojowolecznicy Krynica święcić będzie w r. b. setną rocznicę swojego istnienia. Uroczystość odbędzie się w sezonie podczas największego zebrańia gości.—Przed trybunałem sądu przysięgłych w nadzwyczajnej kadencji, która rozpocznie się w d. 1-ym maja r. b., sędzona tu będzie sprawa Franciszka Wyspiańskiego, oskarżonego o oszustwa i przywłaszczenie sobie funduszy kasy zaliczkowej w Białej. Rozprawa potrwa kilka tygodni.—Bawi tu znakomity artysta-malarz, Franciszek Krudowski. — W gminach okolicznych panuje od dłuższego już czasu ospa, na szczęście, z łagodnym przebiegiem. — W Podfilipiu nad Zbruczem zachorowała dnia 21-go b. m. na cholere jedną osobą. W Kudryńcach zmarła jedna osoba na cholere.—W Brzeżanach odbyła się wczoraj sensacyjna rozprawa w sprawie pogromu żydów, który zdarzył się w r. z. w Narajowie. Oskarżonych było czworo żydów i 36 chrześcijan. Trybunał zasądził Hilfera za gwałt publiczny na trzy miesiące, a dwie żydówki na 14 dni aresztu, 24-ch chrześcijan zaś na aresztu od jednego do trzech dni, jednego tylko na 14 dni za złośliwe uszkodzenie cudzej własności.”

### BAŃKI MYDLANE.

Przy najmowaniu letniego mieszkania.

— Jakto? Wynajmujecie mieszkanie z meblami, a nawet nie zawiesziliście rolet w oknach?

— O, niech pan dobrodziej będzie spokojny! Szybsz tak brudne, że promienie słońca przedzierają się z trudnością.

Owoc doświadczenia.

— Pożycz mi dziesięć rubli

— Owszem. Oto są.

— Jakto, tylko osm? Prosiłem cię o dziesięć.

— Hm... Dwa zatrzymuję na... marki pocztowe do listów, jakie wyślę do ciebie, zanim dług odbiorę...

Gospodarzowi skąpemu.

Gospodarzu! Gościom twoim

Dajesz wina w bród,

O zaletach tego wina

Łiesz, jakoby z nut.

A przynaglasz wciąż do picia

I zachęcasz nas,

Choć twe wino, to nie wino,

Ale istny kwas.

Gdy wypijesz puhar taki,

Wnet się zaćmi wzrok.

Bo rzęsiście lzy wyciska

Jagodowy sok.

Bój się Boga, gospodarzu,

Przestań, póki czas,

Bo uczynisz, jak Bóg miły,

Marynatę z nas.

— W 19-tu kościołach na kweście na ogólne cele zebrano następujące monety: guldenów 12, rubli 19, pomiędzy którymi jest koronacyjny i kilka starych; franków 20, półrubli 5, talarów 2, marek 4, szyling 1, sztuka srebrna z r. 1685-go, angielska moneta miedziana, srebrna turecka, lir włoski, krajcarów 20, centów 50, pensów 6, fenigów 10, fińlandzka pięciomarkówka papierowa i paciorki z krzyżykiem. Wszystko to komitet kwest pozostawia przez cały tydzień do spieniężenia dającemu więcej w kantorze bankierskim p. Br. Popławskiego (Wierzbowa hotel Angielski). Za paciorki z krzyżykiem pani M. Łw. daje kop. 90.

— Laskawym czytelnikom **polecamy dziś serdecznie rodzinę inteligentną, którą** na razie pomoc materialna w ilości **rs. 30 z bardzo przykłej sytuacji wyprowadzić może.**

**Na kolonie letnie.**

Rs. 3 kop. 50, zebrane w kółku towarzyskim, bawiącym się w zeszły piątek w Wójtówce. L. T.

Julja Dobiecka rs. 3.

**Dla bardzo nieszczęśliwej rodziny, zasługującej na poparcie, a złożonej z chorego ojca, matki i 6-ga drobnych dzieci** (Przytynek № 10 m. 6).

J. M. kop. 60.

**Dla chorej obłożnie S.** (nazwisko i adres w kantorze *Kurjera*).

J. M. kop. 20.

**Dla wdowy K. J. z 4-em dziećmi i matką staruszką** (Tamka № 48).

K. J. kop. 30.

**Dla Józefy W. z 5-em dziećmi, mąż chory na astmę** (adres w kantorze *Kurjera*).

J. M. kop. 40.

## Nekrologja.

† Ś. p. Bronisława z Zaleskich

# FIEDLER,

żona malarza,

po długich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w dniu 25 kwietnia 1893 r. przeżywszy lat 36. Pozostały mąż z synami i rodziną zaprasza krewnych, życzliwych i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Krzyża dnia 28-go kwietnia (w piątek), o godzinie 11-iej przed poł., oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-iej i pół po połud. na cmentarz powązkowski. 2—1769

† W dniu 29-ym kwietnia, to jest w sobotę, jako w drugą rocznicę śmierci

Ś. p. **STEFANA HERMANOWICZA,**

b. prezesa prokuratury Królestwa Polskiego, odbędzie się w kościele po-karmelickim na Lesznie, o godz. 10-iej zrana, żałobne nabożeństwo, na które strokana wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1765

W sobotę, to jest dnia 29-go kwietnia r. b., o godzinie 10 $\frac{1}{2}$  zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, za duszę

Ś. p. **RAFAŁA OLSZAŃSKIEGO,**

na które wdowa z siostrą zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1772—

† Za spokój duszy nieodżałowanej pamięci **Katarzyny ze Strzałkowskich Faleckiej,** odprawiona zostanie w wigilję jej imienia, dnia 29 kwietnia r. b., t. j. w sobotę, o godz. 10 i pół zrana, w kościele Wszystkich Świętych wotywa, na którą w głębokim smutku pogrążony mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1753

† W piątek, tj. dnia 28 kwietnia, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 10 i pół zrana za spokój duszy

Ś. p. **Apolonji Rembierz,** na które to zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1766—

† Dnia 29-go b. m., w sobotę, o godzinie 9-iej zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę —1752

Ś. p. **Kazimierza Grodzińskiego,** na które pozostała matka zaprasza krewnych i życzliwych.

† Za duszę

Ś. p. **Władysława del Campo Scipio,**

zmarłego w Krakowie dnia 22-go kwietnia, w 20-ym roku życia, odbędzie się w piątek, dnia 28-go b. m., o godzinie 11-iej przed poł. nabożeństwo żałobne w kościele po-karmelickim na Krak.-Przedm., na które dziadek i ciotki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1762—

† W piątek, to jest dnia 28 kwietnia, jako w trzecią rocznicę śmierci

Ś. p. **Wandy z Sobekich**

**hr. Gurowskiej,**

odbędzie się o godz. 10-iej zrana żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie. —1763—

† Dnia 29-go kwietnia, to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci

**STEFANA TYSZKI,**

byłego wychowawca gimnazjum płockiego, studenta politechniki ryskiej, odbędzie się w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie 10-iej i pół zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostali rodzice, siostra i bracia zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych. —1775—

† W piątek, to jest dnia 28-go kwietnia, jako w rocznicę śmierci

Ś. p. **Julji z Romanowiczów Malewskiej,**

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godz. 9-iej i pół zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostała matka, siostry i brat zapraszają krewnych i życzliwych. —1773—

### NADESŁANE

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja Główna

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

zwraca uwagę posiadaczy 5% Listów Zastawnych, iż te ostatnie do zamiany na 4 $\frac{1}{2}$ % tylko do dnia 8 (20) maja r. h. przedstawianemi być mogą.

Prezes, Rada Tajny **A. Toloczanow.**

Naczelnik Kancelarji **Ignacy Górski.**



## Z Petersburga.

Korespondent berliński *Now. wr.* pisze:

„Codziennie można wyczytać w dwóch co najmniej tuzinach gazet niemieckich najrozmaitszych kierunków mniej lub więcej obszerne zapewnienia, że „nikt nie wątpi o powodzeniu układów o traktat handlowy rusko-niemiecki” i że „obiedwie strony ożywione są najszczerzszym życzeniem”, aby poczynić „wszelkie możliwe ustępstwa” dla dobra sprawy. Osoby, obeznane z machinacjami zakulisowymi tutejszej prasy, czytając te ciągle zapewnienia, kiwają głową i zaczynają się domyslać, że sfery wpływowe nie tak znów pewne są powodzenia układów, jak o tem piszą dzienniki.

„O ile mi wiadomo z bardzo wiarogodnych źródeł, w rządowych sferach niemieckich pewność ta rzeczywistość bardzo się zachwiała wobec nieustannej agitacji kół konserwatywnych przeciw porozumieniu handlowemu z Rosją. W kwestjach, dotyczących kieszeni w Niemczech—jak zresztą w całej Europie—*Gemüthlichkeit hört auf*, t. j. poprostu znika przysłowiowa prawie gotowość do ustępstw stronictwa konserwatywnego. Obawa napływu ziarna ruskiego rośnie w sferach rolniczych niemieckich z każdym dniem prawie. Zwłaszcza żyto ruskie jest dla partji agrarnej cieżym w rodzaju straszyla. I przyznać trzeba, jest w tem nieco racji. W r. 1890-ym przywieziono do Niemiec 874,000 tonn żyta, z których na Rosję przygoda 750,000 tonn. W r. 1891-ym przywieziono 842,000 tonn, z czego znów z Rosji 618,000 tonn. Jak widać z tego, ziarno austrjackie nie może konkurować z ruskim. W razie obniżenia przez Niemcy cla chociażby o tyle, o ile obniżono je dla zboża austrjackiego, skarb poniesie około 17 milionów marek deficytu na samem życie, a 30 milionów na całej ilości zboża, przywożonego z Rosji. Niedosć jednak na tem; rolnicy zapewniają, że sami (zwłaszcza mieszkańcy prowincji pruskich północnych i północno-wschodnich) nie będą w stanie dostarczać żyta po cenie importowanego i że zmuszeni zostaną do porzucenia uprawy roli.

„Wprawdzie kanclerz Caprivi wciąż jeszcze trwa przy swoim i pragnie doprowadzić układy do końca, ale wśród reszty członków parlamentu życzenie to jest bardzo słabem. Politycy przepowiadają, że rozprawy o traktacie handlowym rusko-niemieckim przedewszystkiem pójdą w odwłokę, a następnie przy pierwszej lepszej odpowiedniej okoliczności zostaną zupełnie zaniechane. Rząd niemiecki ogłosi uroczyście parlamentowi i ludowi, że ustępstwa, proponowane przez Rosję, nie odpowiadały widokom Niemiec, i cała sprawa będzie zakończona. Kanclerz wystąpi, jako zabawca rolników niemieckich wobec grożącej im ruiny, przez co popularność jego wzrośnie, *quod erat demonstrandum*. Niemcy w ostatnich czasach przywykli do różnych rozpoczętych i nieukończonych projektów reform, a nagle zmiany frontu nikogo więcej nie dziwią.”

*Birż. wied.* zamieszczają kilka uwag z powodu tak zwanego podatku repartycyjnego od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych:

„Jednakowe opodatkowanie opłata 5% zarówno towarzystw akcyjnych, jak i przedsiębiorstw ściśle przemysłowych nie może być uważane za słuszne. W ogóle co się tyczy 5% podatku repartycyjnego można powiedzieć, że posiada on właściwą wszystkim *impôts de repartition* wadę—to jest nierównomierność opodatkowania różnych części państwa. Tak np. w gubernji wiańskiej od każdego 1000 rubli czystego zysku pobiera się 41 rs. 30 kop., w woroneskiej—40 rs. 40 kop., w kieleckiej—41 rs. 70 kop.; tymczasem w gub. chersońskiej podatek wynosi odpowiednio 9 rs. 10 kop., w połtawskiej—11 rs., w ufińskiej—10 rs. 20 kop., w obw. kubańskim—9 rs. 80 kop., w gub. astrachańskiej—8 rs. 90 kop. Nie dość na tem, tę samą nierówność można upatrzeć i pomiędzy powiatami jednej i tej samej gubernji. Rozumie się samo przez się, że przy takiej nierównomierności pomimo woli jedna gubernja protegowana jest na koszt drugiej i zamiast równomierności otrzymują się niezem nieuzasadnione skoki. Skutkiem tego podatek repartycyjny nie osiąga celu; myśl zaś prawodawcy nie mogła być należycie przeprowadzona, ponieważ należy z góry określać wysokość podatku dla całego państwa, a zupełnie słuszny podział pomiędzy oddzielne prowincje jest niemożliwy, nawet przy najbardziej skrupulatnem zbadaniu stanu przemysłu i handlu w danej okolicy.”

*Now. wr.*, zacytowawszy powyższy ustęp, dodaje od siebie:

„Ponieważ w chwili obecnej oddzielna komisja zajmuje się rewizją podatku handlowo-przemysłowego, należy się spodziewać, że zwróci ona uwagę na różne niedokładności tego sposobu opodatkowania i zapobiegnie im stosownie.”

*Petersb. wied.* piszą:

„Pokazuje się, że gazety zbyt się pośpieszyły z wy-

rażeniem swych uczuć radosnych z powodu zamierzonego obniżenia rat dla klientów Banku włościańskiego. Jak to wskazują wyjaśnienia, wydrukowane w *Więstn. finans. i prom.*, kwestja przeznaczania oszczędności, jakie osiągnięte zostaną za pośrednictwem konwersji obligacji, jest jeszcze zupełnie nierozstrzygnięta. Wyjaśnienie jednak bliższe jest faktu, że oszczędności te powinnyby wzmocnić środki kasowe Banku, zamiast ulżyć jego klientom. Przy rozstrzygnięciu kwestji o przeznaczeniu tych oszczędności należy wziąć pod uwagę, iż powiększenie środków Banku obecnie jest najkonieczniejszą kwestją do załatwienia. Podobna konieczność ze swej strony objaśnia się znacznymi stratami, jakie przynosi eksploatacja majątków, przejętych na własność Banku, i niepunktualność w opłacie rat przez klientów. W chwili obecnej instytucja Banku włościańskiego posiada obrzynie posiadłości ziemskie, oszacowane na rs. 6,420,000, a jednocześnie wzrasta deficyt, wynikający z eksploatacji tej ziemi. W r. 1888-ym stanowił on rs. 36,000, w r. 1891-ym zaś wzrósł do rs. 500,000. W ogóle dla pokrycia deficytu w ciągu tych kilku lat potrzeba było 2 miliony rubli. W dodatku niekorzystny wpływ na stan kasy bankowej wywarła ulga w wypłacie rat dla dłużników Banku, którzy uciepili od nieurodzaju.”

*Odesskij wiestnik* podaje następującą wiadomość z Jekaterynosławia:

„Żydzi, mieszkańcy miasteczka Juzowa, zastraszeni zostali niedawno faktem niezmiernie dla nich ważnym. Juzowo, dotychczas zaliczane do miasteczek, gdzie zatem jako „w obrębie osiedlenia”, żydom wolno przemieszczać, przemianowane zostało nagle na „wieś”, wskutek czego nakazano żydom niezwłocznie wydaleni się. Niespodziewanym tym nakazem srodze dotknięci żydzi, od lat wielu stali tej miejscowości mieszkańcy, wysłali deputację do p. naczelnika gubernji z błagalną prośbą o pozostawienie ich na miejscu. Pan gubernator przychylił się laskawie do prośby petentów ewentualnego odroczenia wydalenia do wiosny. Korzystając z tej prolongaty, żydzi juzowscy zwrócili się z prośbą do p. ministra spraw wewnętrznych w Petersburgu. Między motywami, na których zasadzie, zdaniem proszących, Juzowo powinno być uważane za miasteczko, zasługuje na szczególną uwagę następująca okoliczność. Gdy mieszkańcy Juzowa złożyli wiernopoddańcze swoje powinszowanie z powodu cudownego wypadku z dnia 18-go października, mieli oni szczęście otrzymać następującą Najwyższą odpowiedź: „Podziękować mieszkańcom miasteczka Juzowa”. Powołując się na to, że sam Najjaśniejszy Pan raczył nazwać Juzowo *miasteczkiem*, petenci proszą pokornie o pozostawienie tej nazwy ich miejscowości. Temi dniami, jak się dowiadujemy, nadeszła do Juzowa telegraficzna wiadomość, że prośba ich uznana została za zasługującą na uwzględnienie.”

„*Woschod*” dodaje od siebie, że wedle zasiągniętych przezeń informacyj, wydalenie żydów z Juzowa rzeczywiście zostało zawieszono.

„Toż pismo donosi, że przedstawienie przemianowania miasteczek w gubernjach Tauryckiej i Chersońskiej na wsie i wydalenia z nich żydów zostało odwołane.”

## Turniej rzymski.

Onegdaj po południu odbył się na Piazza di Siena w willi Borghese wspaniały turniej rycerski.

Po nad cudowną willą, woniejącą kwieciami wiosnianym, sklepiło się błękitne, bezchmurne niebo, łagodny wietrzyk zachodni szumiał w stuletnich sosnach i łagodził żar słoneczny.

Kamienne schody i trybuny zajął wybór towarzystwa włoskiego. Widziano w tym wytwornym tłumie księcia Torlonię, margrabiego Giustiniani, książąt Rospigliosi, którzy dotąd stronili od wszelkich uroczystości włosko-narodowych.

O godzinie pół do czwartej dwór, zwiastowany fanfara, wjechał na plac turniejowy.

Turniej, złożony z czterech hufców konnych, uzmysłowił miał cztery najpiękniejsze karty z dziejów domu sabaudzkiego.

Na samem czele jechał książę Emanuel Filibert Aosta, jako Humbertus Albimanus w przepysznym kostjumie bizantyńskim z połowy XI-go stulecia. Za nim jechali sasey włócznicy, trębacze, pięćdziesięciu jeźdźców domu sabaudzkiego, stu jeźdźców wolnych miast, stanowiących orszak Humberta Białorekiego.

Drugi hufiec, którym dowodził książę Abruzzów, przedstawiał czasy Amadeusza VIII-go, który w początkach XV-go wieku uzyskał dla swego domu tytuł książęcy. Konie ubrane były stylowo, jeźdźcy w złotych korpakach o wiejących szeroko białych piórach.

Trzeci hufiec wyobrażał epokę Eugenjusza sabaudzkiego, bohaterskie czasy Wiktora Amadeusza II-go. Fanfary grały starą pieśń o „księciu Eugenjuszu; zacnym rycerzu”.

Wreszcie, powitany burzą oklasków, wjechał w arenę na pysznym, czarnym rumaku następea tronu, książę Wiktor Emanuel, za nim pędzą grenadierowie i dragoni sabaudzcy, powiewają sztandary wszystkich miast włoskich, roztacza się ezarująca tęcza barw, których żar jaskrawy oślepił oczy.

Rycerze kierują się w potężnym galopie ku prawej stronie, pozdrawiają prawicami dwór i zaczyna się turniej.

Oddzielne figury wybornie są wykonane i budzą frenetyczny zapal u widzów, który w chwili, gdy wszystkie cztery hufce (480 ludzi) w wyciągniętym galopie pod jedną linię pędzą, wołając z uniesieniem istic włoskiem hasło domu: *Savoja!* potęguje się w prawdziwą furję patryjotyczną.

Powrót do Kwirynału był nowem pasmem ówacyj dla królestwa i ich gości.

X.

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego.”

### WIZYTA W RZYMIE.

**Berlin** 27-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Powszechnie przypisują wizycie cesarza Wilhelma w Watykanie i dwugodzinnej konferencji Ojca św. z baronem Marschallem wybitne znaczenie polityczne i spodziewają się zmiany polityki watykańskiej wobec Niemiec. Baron Marschall nie odwiedził dotąd kardynała Rampolli.

**Rzym** 27-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Po festynach neapolitańskich nastąpi przegląd floty w Spezzii dla gości królewskich.

### POWRÓT CESARZOWEJ.

**Wiedeń** 27-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Cesarzowa przyjedzie w d. 1-ym maja do Lainz na dłuższy pobyt. (Lainz jest cesarskim zamczkiem myśliwskim w pobliżu Wiednia; *przyp. red.*)

### INTERPELACJA RICHTERA.

**Berlin** 27-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W parlamencie wniósł Richter interpelację w sprawie rozporządzenia, zabraniającego rezerwistom i landwerzystom, jako urlopowanym, udziału w agitacji politycznej. Rozporządzenie to, jeśli istnieje, ogranicza prawa obywatelskie.

### NOWA KONFERENCJA.

**Paryż** 27-go kwietnia. (*Tel. pr. K. War.*) — Francja domaga się zebrania w Paryżu nowej konferencji anticholerycznej, celem zapobieżenia zawlekanu cholery przez pielgrzymów indyjskich do Europy.

### REWIZJA KONSTYTUCJI.

**Bruksella** 27-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Przyjęcie rewizji konstytucji dwiema trzecimi głosów zapewnione. Będą tylko formalne poprawki.

**Bruksella** 27-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Senat rozpoczął obrady nad rewizją konstytucji.

**Wiedeń** 27-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Namiestnik niższo-austrjacki ogłosił plakatami, że w d. 1-ym maja bez zezwolenia właścicieli fabryk świętować nie można.

**Praga czeska** 27-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — W okolicy Kolina ponawiają się zaburzenia antisemickie.

**Lwów** 27-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Poseł Tadeusz Pilat wniósł do sejmu projekt rezolucji, żądającej zaprowadzenia gmin zbiorowych z odpowiednim połączeniem obszarów dworskich z gromadami. Poseł Rutowski wniósł projekt gmin okręgowych; poseł Vivien rezolucję w sprawie ochrony lasów; poseł Teliszewski projekt zaprowadzenia wyborów bezpośrednich z gmin wiejskich.

**Berlin** 27-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzisiaj zgromadza się komisja parlamentu dla zbadania dokumentów Ahlwardta.

**Rzym** 27-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Kardynał Sepiaci umarł.

**Londyn** 27-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Do Guildhallu zwołano wielkie zgromadzenie kupców i przemysłowców, celem protestowania przeciw *home-rule* owi irlandzkiemu. Prezydować będzie lord-major Londynu.



Berlin 27-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Ruble w gotówce 212 75 (wczoraj 213.25) Ruble na dostawę 212 75 (wczoraj 213.50)

### Z sądów.

#### Epilog sprawy upadłościowej.

Czytelnicy przypominają sobie ciekawą sprawę Leona Polakiewicza, właściciela fabryki kapeluszy przy ulicy Wolność pod nr 2-im, która zainteresowała szerokie sfery handlowe w naszym mieście, a o której pisaliśmy na tem miejscu przed miesiącem.

Przedmiotem tej sprawy było żądanie syndyka upadłości Polakiewicza, aby fabryka kapeluszy przy ulicy Wolność pod nr 2-im, sprzedana przez publiczną licytację przez komisarza sądowego i zakupiona symulacyjnie przez Gustawa Halperna, mieszkańca m. Warszawy, uznana została za własność masy upadłości Polakiewicza.

Podczas pierwszych rozpraw w sądzie handlowym syndyk upadłości zwracał uwagę sądu na cały szereg faktów natury kryminalnej ze strony Halperna i jego doradców i prosił, aby sąd przedwstępnie postanowił zbadanie kilku nastu świadków, celem wyjaśnienia natury sprawy.

Sąd żądaniu temu zadosyć uczynił i wyznaczył nowy termin dla badania świadków, w celu wyjaśnienia okoliczności, towarzyszących sprzedaży fabryki Polakiewicza Halpernowi oraz udziału w tej sprawie Henryka Blaufuksa.

Zanim nadszedł dzień badania świadków, zaszedł w tej sprawie fakt przez nikogo niespodziewany.

Oto Gustaw Halpern wniósł podanie do sądu, w którym zrzekając się wszelkich pretensyj do zakupionej jakoby przez niego fabryki, oddaje ją dobrowolnie masie upadłości Polakiewicza.

Sąd handlowy, wskutek takiego podania, przed badaniem świadków, którzy się na posiedzenie stawili, przystąpił do roztrząsania kwestji, o ile wobec podania tego badanie świadków okazuje się potrzebnem, i po dość długiej naradzie wydał w dniu wczorajszym wyrok, opatrzone rygorem tymczasowej wykonalności, w którym zasadzając żądanie syndyka masy w całości, wraz z wysokimi kosztami sądowymi, postanowił jednocześnie o faktach ujawnionych w tej sprawie zakomunikować prokuratorowi sądu okręgowego, a o czynnościach komisarza sądowego — przesławi sądu handlowego.

Tym sposobem epilog tej ciekawej sprawy wypadł zupełnie zadowalniająco dla wierzycieli masy upadłości Leona Polakiewicza.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI

— **Panu Lempickiemu.** — Podróżni z południowo-zachodnich gubernij cesarstwa do Szczawin mogą jechać koleją transwersalną na Stryj, Jasto, Stróże, lub koleją Karola Ludwika na Rzeszów, Jasto, albo wreszcie przez Tarnów do Starego Sącza. Zkąd 41 kilometrów po wygodnej szosie, z pasem w Łącku, w ciągu sześciu godzin dojeżdża się na miejsce. Powozy pocztowe albo prywatne oraz wózki góralskie za przewiezienie pobierają opłatę według taksy. W zakładzie wszelkie urządzenia, zbudowane postępowo, 1200 pokoiów dla gości. Sezon pierwszy do lipca najtańszy, zawsze na całonocne utrzymanie wraz z kuracją należy liczyć do rs. 5. Pościeli zabierać nie potrzeba, na miejscu są pokoje nawet z komfortem urządzone.

— **Prenumeratorem z K.** — Sezony kuracyjne po zakładach kąpielowych zaczynają się z chwilą nastania pory cieplejszej, a więc około d. 20-go maja.

— **Drowi Sz.** — Miasteczko Wołyni od Radzyna oddalone jest o wiorst 11. Prowadzi droga bita.

— **Panu Z. S.** — 1) Według tabeli urzędowej, następujące listy wyszły w losowaniu konwersyjnym: 67,162 na rs. 1000, 44,262 i 63 po rs. 250. 2) Adresu nie znamy.

— **Pani S. B. w F.** — Kąpiele morskie Heringsdorf leżą na morzu Bałtyckim. Najkrótsza droga na Aleksandrów, Toruń, Szczecin do Schwinemünde. Bilet klasy III-iej kosztuje mar. 19.

— **Panu Elpe.** — Zamieściliśmy bezpłatnie. — Co do biletów, sprawę tę już kilkakrotnie podnosiliśmy.

— **Pani S. Poś.** — Ceny na afiszach. Pana M. niema w Warszawie.

— **Panu K. W.** — Naddatki będą ogłoszone.

— **Stalemu prenumeratorem z ul. Długiej.** — Szczegółowych adresów milionerów amerykańskich nie posiadamy.

— **Panu W. W. z Mokotowskiej.** — W ogóle się powiększy.

— **Panu B. S.** — Z podaniem należy zwrócić się do p. prezydenta miasta.

— **Stalemu prenumeratorem Z. Z.** — Adwokat przysięgły p. Zdzisław Piasecki.

— **Panu W.** — Dyrektor kolei warszawsko-wiedeńskiej wydał okólnik do wszystkich pracowników tejże kolei, iż urzędnicy, mający styczność z funduszami kolei, jak: kasjerzy, magazynierzy, ekspedytorzy, kontrolerzy wydziału gospodarczego, w razie posiadania aresztów sądowych na pensji, winni do d. 13-go maja r. b. uwolnić się od długów, w przeciwnym bowiem razie będą przeniesieni na inne stanowiska. Wszyscy inni urzędnicy, mający na pensjach swoich areszty sądowe, dopóki się nie zwolnią, pozabawieni będą awansów i podwyższek pensji. Od nowo zaś wstępujących urzędników śledzina będzie deklaracją, że długów nie posiadają, a w razie aresztu na ich pensji uwalniani będą natychmiast z posad zajmowanych.

— **Haha.** — Bez dokładnej odbitki posiadanej monety określić nie możemy. Opis, i to niedokładny, bynajmniej nie wystarczy.

— **Zatrwożonej.** — O przepowiedniach Falba pisaliśmy kilkakrotnie, daty atoli wskazać nie możemy. Zaznaczamy, iż

przepowiednie Falba na wartości już wiele straciły i dziś świat patrzy na nie tak, jak na wszelkie przepowiednie, z pewnym powątpiewaniem.

— **Panu M. R., stalej prenumeratorem.** — O ile wykazuje tabela urzędowa, przytoczona serja 2-jej emisji loterii dobroczynnej w losowaniu nie wyszła.

— **Panu H., stalemu prenumeratorem.** — Według ostatniego rozporządzenia ministerjalnego, termin poboru oznaczono na d. 27-my października. Jeżeli sz. pan służbę wojskową odbywać będzie z losu, to jako szeregowiec; jeżeli zaś na prawach ochotnika, to, mając odpowiednio kwalifikacje naukowe, po krótkim czasie może pan zająć stanowisko kapelmistrza.

— **Panu R. R. w Natęczynie.** — Może sz. pan pisać pod adresem dyrekcji wystawy, a mianowicie: Mestr. Cleemans. Board of Direction of the World's Columbian Exposition, Chicago Ill.

— **Panu Stanisławowi Lem.** — Według art. 45-go punktu I-go ustawy o powinności wojskowej, służy sz. panu prawo do ulgi I-iej kategorii. W tym celu przed terminem poboru należy wymagane dokumenty złożyć w komisji właściwego okręgu. Stosownie do art. 135-go punktu 650-go, popisowy do losowania osobiście stawać nie jest obowiązany.

— **Panu X. Y. w Łodzi.** — Wszystko jedno, zresztą zależy to od przysposobienia naukowego i od stopnia znajomości języka francuskiego.

— **Panu Bartłomiejowi.** — W uzupełnieniu objaśnienia naszego o akcjach żeglugi parowej, będących obecnie bez żadnej wartości, podajemy, iż kilku numizmatyków zgłaszało się do nas z chęcią nabycia pomienionych akcji, celem skompletowania swoich zbiorów. Adresami możemy służyć.

— **Stalej prenumeratorem w Łomży.** — O ile wykazuje tabela urzędowa, na serje 4966 № 99 przytoczonej pożyczki w ciągu nienu d. 1-go lutego r. 1890-go padła wygrana w kwocie 20 fr. Wygraną po potrąceniu kosztów i komisowego wypłaćci każdy kanter bankierski.

— **Prenumeratorem.** — Żądaniem objaśnieniem służyć nie możemy, herbarzy bowiem angielskich pod ręką nie mamy.

— **Panu A. K. w Żmierzynie.** — W. Nałkowski: „Zarys geografii powszechnej (rozumowej)”, 1887, rs. 2 kop. 50; O. Reclus: „Ziemia w krajobrazach” („La terre à vol d'oiseau”), dwa tomy, rs. 3 kop. 60.

— **Panu Stan.** — Dr. Ernest Haeckel: „Dzieje utworzenia przyrody”, w przekładzie J. Czarneckiego i L. Masłowskiego, dwa tomy, rs. 3; N. S. Shaler: „Dzieje ziemi”, z angielskiego przełożył H. Wernie, 1888, rs. 1 kop. 50.

— **Panu Rost.** — Żądane informacje może sz. pan powziąć tylko w wydziale hipotecznym.

— **Uczniowi szkoły handlowej niedzielnej.** — Szkoła handlowa niedzielna nie posiada przywileju, na wzór innych zakładów naukowych rządowych, nadającego prawo do odroczenia terminu odbycia powinności wojskowej aż do ukończenia szkoły.

— **Handlomcowi.** — Pasport zagraniczny może pan otrzymać, należy atoli przedstawić odpowiednie poręczenie. Z powrotem trzeba już być na miejscu przed terminem losowania, t. j. przed d. 27-yim października.

### GIEŁDA.

Warszawa, 27-go kwietnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 213.—, 213.25 i 213.50, co się równa kursom 46.95, 46.87½ i 46.85 bez kosztów, a Petersburg cenil Londyn po rs. 9.54 z odbiorem natychmiastowym. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze pozbawione było większego ożywienia. Rozpoczęło obroty kursem 47.10 (odpowiadającym 212.30 m. bez kosztów) za Berlin wplatowy i obniżyło tę cenę do 47.— (t. j. 212.75 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 5 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu maja r. b. po 47.05, 47.02½ i po 47.— i zamieniano dostawy kwietniowe na majowe z dopłatą do tych ostatnich 2½—5 kop.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 47.10, 47.07½, 47.05, 47.02½ i 47.—, przeważnie jednak po kursach 47.07½ i 47.05. Londyn krótki brano po 9.57 i 9.56½. Paryż krótki i Wiedeń krótki bez obrotów.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.15, za Londyn krótki 9.59, za Paryż krótki 38.40 i za Wiedeń krótki 78.80, przy chęci płacenia 47.02½ za Berlin wplatowy.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne żądano 98.50 i 98.20, stosownie do wielkości odcinków, przy chęci płacenia po 98.20 i 98.—, Pożyczki wschodnie poszukiwane po 102.40 II-iej em., przy zaoferowaniu II-iej em. po 104.75 i po 104.50 III-iej em., a znaleziono kilka tys. rubli II-iej em. po 102.60. Zabrano kilka listów premjowych szlacheckich po 195.75. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-iej ser. ceniono po 96.— i po 95.35 trzy następnę serje, poszukiwano zaś po 95.50 i 95.10, w tym samym porządku. Pożyczki wewnętrzne 4½% z r. 1893-go chciano zbywać po 99.50.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 101.10 i po 99.60 4½% listy, przy chęci płacenia po 100.75 za listy 5%, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy tych ostatnich po 100.80 i 100.85, oraz kilkanaście tysięcy 4½% listów po 99.30. Listy zastawne 5% m. Warszawy były ofiarowane po 102.50 za wszystkie sześć seryj, przy poszukiwaniu po 102.15, a nabyto rubli 10,000 II-iej s. po 102.15, oraz kilkanaście tysięcy IV-iej i VI-iej serji po 102.25 i 102.20.

Listy 5% zastawne m. Łodzi w żądaniu po 101.50 za I serję i po 101.40 za trzy pozostałe serje, i poszukiwano po 101.20, a kupiono kilka tys. rubli dalszych seryj po 101.25.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy kupiono kil-

ka tys. po 101.65, przy chęci otrzymania po 102.— i poszukiwaniu po 101.50.

Listy 5% zastawne wileńskie branoby po 101.20, oddawanoby po 101.50, a kupiono kilka tysięcy po 101.25.

Za 5% listy zast. Banku dońskiego chciano otrzymać po 100.75, przy chęci płacenia 100.25.

Ulokowano kilkanaście akcji zakładów Starachowickich po 116.—.

Sprzedano kilkanaście tys. 4% obligacji kolei moskiewsko-kazańskich w sztukach dużych po 93.55, przy chęci płacenia po 93.50 i przy żądaniu po 93.75.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.54.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące. W. O.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.99<sup>3</sup> netto. Wiadro 78% rs. 8.75—2%. Dowozy słabe; zapasy dostateczne. Usposobienie słabe.

### Sprawozdania z targów.

**Targ zbożowy na placu Witkowskiego** w dniu 27-yim kwietnia. — Na targ zbożowy w dniu dzisiejszym nadeszło 200 korey, z tych 200 dowieziono koleją. Przy usposobieniu słabem, płacono za wyborową 6.10, za białą 6 do 6.05, za psstrą 5.80 do 5.85. Żyta ofiarowano 900 korey, z ilości tej 300 korey nadeszło koleją. Tendencja podobnie jak i dla pszenicy słaba. Za wyborowe żyto płacono 4.65 do 4.67½, za średnie po 4.55 do 4.60. Owsa, którego dostawiono 150 korey, nabywano stosownie do gatunku po 2.85—3.39.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 27-go kwietnia 1893 r.

	wyszło:	przyszło:	pozostaje:
Żyta . . . . .	—	wag.	1 wagonów
Owsa . . . . .	1	—	33
Maki żytniej . . . . .	—	—	—
Maki pszennej . . . . .	—	—	6
Kaszy jęczmianej . . . . .	5	2	212
Kaszy gryczanej . . . . .	1	—	13
Ryżu . . . . .	—	—	5
Pszenicy . . . . .	—	—	4
Jęczmienia . . . . .	—	—	26
Grochu . . . . .	—	—	1
Gryki . . . . .	1	1	14
Cebuli . . . . .	—	—	—
Fasoli . . . . .	—	—	5
Łoju . . . . .	—	—	10
Makuchów . . . . .	—	—	1
Kukurydzy . . . . .	—	—	—
Maki kartoflanej . . . . .	—	—	—
Cukru . . . . .	—	—	—
Rodzenków . . . . .	—	—	6
Żelaza . . . . .	—	—	—
Tranu . . . . .	—	—	—

Razem 8 wag. 3 wag. 339 wagonów

**Cukier.** Tydzień ubiegły nie wywołał zmian ważniejszych na warszawskim rynku cukrowym. Większość odbiorców tu-tejszych zakupiła już przed kilkoma tygodniami zapasy rafinady w różnych gatunkach z dwu i trzymiesięczną dostawą, w tej nadziei, iż ceny pójdą w górę. Gdy jednak obecnie właściciele tych zapasów widzą, iż tendencja rynku nie ulega zmianie, starają się wyprzedzić swoje zapasy po cenach niższych, aby zadosyć uczynić swym zobowiązaniom terminowym. Dla kostek usposobienie cokolwiek lepsze, aczkolwiek nie można było dotąd osiągnąć cen wyższych. Notowano: Hermanów rs. 3.85, Czernk, Michałów, Józefów rs. 3.72½; kostki: Czernk, Michałów, Leonów i Józefów rs. 3.70. Kryształ w pełnych ładunkach 600-pudowych rs. 3.17½ do rs. 3.20, stosownie do gatunku i dobroci towaru.

**Węgle kamienne** spokojnie i bez zmiany, przy zwykłym dowozie, wynoszącym około 1,200 wagonów w ciągu ubiegłego tygodnia. Płacono na stacji towarowej kolei warsz.-wied. rs. 82 do 86 za wagon dobrych gatunków węgla, aczkolwiek i miękki węgiel ma obecnie również zbyt łatwy.

**Wapno** ma usposobienie mocne dzięki przygotowaniu do ruchu budowlanego, oraz zapotrzebowaniu na cele dozrywania. Płacono za wapno sulejwickie drzewem palone rs. 1.15, wędłem palone rs. 1.05, kieleckie rs. 1.10, inne marki od 90 kop. do rs. 1.08 za korzec 250-funtowy.

**Cement.** Ruch na zapotrzebowanie lokalne cementu już się rozpoczął, lecz przy cenach względnie niskich, bo około rs. 3.75 do 3.80 za beczkę franco fabryka w sprzedaży hurtowej, a to z powodu konkurencji zagranicznej.

**Nafta.** Cena loco 25½ do 26 kop., w Carycynie bez obrotów, w Warszawie rs. 1.31 za pud franco rezerwoar. Na dostawę ceny są bardzo rozmaite: od 32 do 38 kop. za pud w Carycynie, zaliczenia od firmy i poglądu sprzedającego na interes w przyszłym sezonie.

**Gdańsk, 25-go kwietnia.** — Pszenica miała dziś tendencję słabą, przy obrotach bardzo ograniczonych. Płacono za polską tranzyto psstrą obciążoną obsadzoną 756 gr. 119 m., psstrą szklista 777 gr. 128 m., jasno-psstrą 758 gr. 128 m. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 128½ mar. w zaoferowaniu, 128 m. w poszukiwaniu; na maj-czerwiec 129 m. w zaoferowaniu, 128½ mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 130½ m. w zaoferowaniu, 129 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 132½ mar. w zaoferowaniu, 132 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 127 mar. Żyto w towarze gotowym bez obrotów. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 106 mar. w zaoferowaniu, 105 m. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 106 mar. w zaoferowaniu, 105 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 107 mar. płacono, na lipiec-sierpień dolno-polskie 107 m. płacono, na wrzesień-październik dolno-polskie 107½ mar. w zaoferowaniu, 106½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 103 mar. Wypowiedziano 150 tonn. Jęczmień i owies targowano tylko w towarze krajowym. Groch polski tranzyto średni 101 m., 102½ m., na paszę 100 mar. za tonnę targowano. Wyka polska tranzyto psstrą 80 m. za tonnę płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 54¼ mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 33½ mar. płacono, na maj-czerwiec 34¼ mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 34½ m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie beczynne, a w Magdeburgu słabsze. Kurs w Gdańsku 213.55 mar. za 100 rubli.



**BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ**  
sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu  
publiczności warszawskiej:  
Tamka № 35. — Posiedzenie dnia 20 kwietnia 1893 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
50	Mokotow.	Zając Balbina	Oboje chorzy, dz. dr. 5-ro.
25	Siiska	Dabulewicz	Mąż chory, dz. dr. 5-ro.
48	Piękna	Woszczyńska	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 4-ro, matka stara.
57	Grzybows.	Cukrowicz P.	Wdowa, dz. dr. 5-ro.
36	Zelazna	Kowalska Ant.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
31	Przemysł.	Janczykowska	Mąż chory, dz. dr. 5.
28	Wołowa	Zaremska L.	Oboje chorzy, dz. dr. 5.
1	Wróbla	Gurczyński P.	Zona ciężko chora, dz. dr. 5.
22	Sliwicka	Pawłowski L.	Zona chora, dz. dr. 6-ro.
5	Aleksandr	Korzeniowska	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4-ro.
11	Długa	Gosson Józefa	Wdowa, dz. dr. 4-ro, matka stara.
21	Piaskowa	Szeżeński A.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
65	Nowolipie	Jabłońska M.	Mąż chory na rękę, dz. dr. 6.
15	Wołyńska	Zytnik Ruchla	Mąż chory na oczy, dz. dr. 6.
57	Stawki	Godziszewska	Wdowa, dz. dr. 4-ro.

## KLEPSYDRY, ZAPROSZENIA POGRZEBOWE

oraz  
napisy na WSTĘGACH do WIĘCÓW

żałobnych lub innych, przyjmuje do druku i najspieszniej wykończa drukarnia Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny № 9.

Dr **Jakób Halpern**, b. lekarz na klinikach za granicznych. Choroby *skórne i weneryczne*. Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Swiat 36. 1470

## MAGAZYN FUTER Jakóba Pawełek

**CZYSTA № 6.**  
Przyjmuje futra na letnie przechowanie. 583r

**Dr med. Antoni Smiechowski**  
zamieszkał przy ul. Świętokrzyskiej pod nr 6, przyjmuje od 4—6. 1715

## OGŁOSZENIE.

### ZARZĄD

## Drogi żelaznej Nadwiślańskiej

Przewóz pasażerów za biletami abonamentowymi i spacerowymi z ustępstwem 30% od przynależnej według ogólnej taryfy pasażerskiej opłaty przewozowej, wprowadza się na drodze żelaznej nadwiślańskiej:

1) pomiędzy stacją Warszawa Nadw. i stacjami, półstacjami lub przystankami: Nowogeorgiewsk, Nowy-Dwór, Jabłonna, Pludy, Wawer, Otwock, Celestynów i Pilawa—za biletami abonamentowymi na czas od 1 (13) maja do 1 (13) października r. b.

2) Pomiedzy stacją Warszawa Nadw. i stacjami, półstacjami lub przystankami: Nowogeorgiewsk, Nowy-Dwór, Jabłonna, Pludy, Wawer, Otwock, Celestynów, Pilawa, Nowo-Aleksandrja i Nałęczów—za biletami spacerowymi—na czas nieokreślony, począwszy od 10 (22) marca r. b.

Wszystkie pozostałe przepisy co do biletów abonamentowych i spacerowych, stosowane w roku ubiegłym 1892, pozostają bez zmiany. 588r

## Cyrk Ernesto Ciniselli

Dziś, wielkie przedstawienie. 1-sza wielka walka zapaśnicza szwajcarska (na pasy) między panem **Wł. Pytlasińskim** pierwszym warszawskim Herkulesem, atletą i zapaśnikiem a panem **P. Niewińskim** właścicielem folwarku z okolic Warszawy. 6-ty gościnny występ p. Piotra **Jankowskiego** 2-go warszawskiego Herkulesa, atlety i zapaśnika w swoich produkcjach z ciężarami. Szczegóły w afiszach. 624r

Znana od lat 25-iu Cukiernia na Krakowskim-Przedmieściu pod firmą

## CH. TOUR.

w tych dniach przeszła na własność p. Eugenjusza Strzeżkowskiego, który jako specjalista i wszechstronnie obeznany z gałęzią tego przemysłu—nadal takową prowadzić będzie pod firmą:

Eugenjusz Strzeżkowski

dawniej 1764

## CH. TOUR

— Dentystka **Zofja Guzman** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-jej po południu. Szpitalna 3. 1722

**LECZNICA** 1430  
*chorób zębów i jamy ustnej*  
Marszałkowska 109,

Leczenie, plombowanie i zęby sztuczne. 1679

## Zaginął Patent

z ukończenia politechniki w Zürichu wydany na imię Władysława Możdżeńkiego z 1892 r. Ktoby go posiadał zechce zwrócić właścicielowi tegoż. Wspólna nr 45—za nagrodą. 1747

Nowo-Senatorska 9

## MARIE CECILE

Magazyn sukien i okryć. 1719

14 Długa 14.

## TERESSA GRODZICKA

właścicielka magazynu mód po powrocie z zagranicy sprowadziła wielki wybór kapeluszy najnowszych modeli paryskich. Ceny jaknajprzystępniejsze.

14 Długa 14. 1629

## Urząd Starszych

### Zgromadzenia Kupców miasta Warszawy.

Stosownie do reskryptu magistratu miasta Warszawy z dnia 10 (22) kwietnia 1893 r. za Nr 7900/1281, w sali posiedzeń magistratu odbyć się mają wybory na 4-ch członków Sądu Handlowego i 4-ch ich zastępców na miejsce wychodzących z kondycji.

Wybory te przypadają na 19 kwietnia (1 maja) r. b., tj. w poniedziałek, o godzinie 7-jej wieczorem.

Urząd Starszych ma honor prosić pp. członków Zgromadzenia o najliczniejszy udział w wyborach. 1746

### KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Osoba, której ofiarowałem parasol przy wyjściu z teatru Wielkiego z przedstawienia „Violetty” 21-go kwietnia r. b., a która na prośbę moją pod filarami teatru czy dowiem się kiedy kim jest odpowiedzieć nie raczyła, usilnie i uprzejmie proszona jest o pozwolenie przedstawienia się jej, a tem samem o danie sposobności do wzajemnego poznania się pod adresem: Wieśniak Violetta poste-restante.

O danej odpowiedzi tak lub nie w Kurjerze warsz. w „Korespondencji prywatnej” zawiadomić prosi 1767  
Wieśniak Violetta.

# KONWERSJA

5% Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w Królestwie Polskiem.

## BANK DYSKONTOWY WARSZAWSKI

uprasza niniejszem osoby mające w banku, złożone z jakiegokolwiek tytułu, 5% Listy Zastawne T. Kr. Z., ażeby zechciały najpóźniej do 8 (20) maja r. b. osobiście lub piśmiennie zawiadomić bank, czy życzą sobie dokonać konwersji rzeczonych Listów Zastawnych na także Listy 4½%, w szczególności zaś, czy mają być zamienione tylko do konwersji wylosowane, czy też i niewylosowane. 1680

# KONWERSJA

5%-ych Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego na 4½%-owe.

Powołując się na ogłoszenie Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w pismach tu tejszych zamieszczone, niżej wymienione instytucje i domy bankowe podają do wiadomości, że w godzinach biurowych przyjmują deklaracje na zamianę listów pięcioprocentowych tak wylosowanych do konwersji, jak też niewylosowanych na także listy cztero i półprocentowe na warunkach w powyżej rzeczonym ogłoszeniu wyszczególnionych, nadto z upoważnienia Towarzystwa zaopatrywać będą stemplem listy do konwersji przedstawiane.

Druki do deklaracji i tabele listów do konwersji wylosowanych wydają się bezpłatnie interesowanym w tychże instytucjach i domach bankowych. 612r

**Bank Handlowy w Warszawie.**  
**Bank Dyskontowy Warszawski.**  
**J. G. Bloch.**  
**Leon Goldstand.**  
**S. Natanson i Synowie.**  
**H. Wawelberg.**



**DO SKŁADU 2r**  
**Stanisława Baumann**  
 przy ulicy Elektovej № 7,  
 naprzeciw Banku,  
 nadchodzą ciągle wielkie transporty  
**Cementu Portland**  
 z fabryk niemieckich i krajowych:  
**Cegły i Gliny ogniotrwałej,**  
**Węgla kowalskich angielskich,**  
**Tektury smołcowej,**  
**Stali Resorowej Angielskiej.**

Z powodu wyjazdu do sprzedania w  
 dobrym punkcie. 760  
**Zakład fryzjerski,**  
 egzystujący lat 6, na dobrych warunkach. Wiadomość w składzie perfumerji  
 W. Zaleszczyńskiego, Przejazd № 1.

**Do wydzierżawienia**  
 dobra Olszanica z przyl. w Galicji,  
 w pow. Złoczowski 1,900 morgów  
 obszaru najlepszej ziemi (gorzelnia i  
 browar) od 1 Lipca 1894 r.  
 Oferty wnosić należy do kancelarji adv.  
 D-ra Ferdynanda Kwiatkowskiego we Lwowie  
 (ulica Czarneckiego 1. 1), gdzie też warunki  
 kontraktu przejrzeć i bliższe wyjaśnienia  
 otrzymać można. Wszelkie pośrednictwo  
 wykluczone. 759

**W Zakopanem willa**  
 umeblowana do wynajęcia. Wiadomość ulica  
 Długa № 11, mieszkania № 20. 521r

**W Willi Młociny,**  
 położonej za Bielanami, przy szosie Zakroczymskiej, do wynajęcia większe i mniejsze  
**MIESZKANIA,** z kompletnym urządzeniem,  
 lub bez, w miarę życzenia oraz wszelkimi  
 wygodami. Wiadomość bliższa w kantorze  
 domu bankowego H. Wawelberga, Plac Teatralny № 11, dom W. Neprosa. 781

W jednym z miast gubernjalnych  
 jest do sprzedania  
**Fabryka Kafli**  
 wraz z domem i ogrodem. Interes wyrobiony i dobrze prosperujący, — szacunek 7,000 rs., z których część może być pozostawiona na hypotece domu. — Wiadomość w Domu Bankierskim B. Popławskiego, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. 519

**ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE**  
**M. Wolanowskiego**  
 w Warszawie, Gęsia № 81,  
 wyrabiają 699  
**LINY DRUCIANE,**  
**DRUT KOLCZASTY**



**BRON.**  
 Z powodu zwinienia interesu Jachimka, są do wyprzedania bronie Myśliwskie po niższej cenie. — Krakowskie-Przedmieście № 12. 715

Od lat 50 egzystująca w Paryżu dyplomowana  
**Fabryka Gorsetów,**  
 jest wskutek ckoroby właścicielki na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość u właścicielki, Krakowskie-Przedmieście 24, wprost ulicy Hr. Berga. 780

**MASZYNY PAROWE** 542R  
 używane z kotłami, osile 4 do 50 koni, Parniki do gorzelnii, rezerwoary do spirytusu, używane lecz w dobrym stanie i kadzie zacierne, do sprzedania u  
**KOSIŃSKIEGO,**  
 ul. Dobra № 54, róg Bednarskiej.

**Wieńce Metalowe**  
 do uroczystości pogrzebowych i upiększenia pomników. Największy wybór, wykwintnej roboty, gustowne, ceny niskie (zniżone), poleca fabryka wyrobów metalowych P. Bit-schana, Długa 51, wprost arsenału. 541R

**SPRZEDAŻ**  
 Russkich ręcznych koronek  
 hurtowna i detaliczna,  
 niemniej wszakże jak 10 arszynów.  
 Nalewki № 25. 768  
**M. A. Kahan.**

**Oferta.**  
 Z kaucją kilku tysięcy rubli sukam: posady kassjera, inkasenta, udziału w interesie lub zasępstwa firm. — Oferty do Warszawskiego Biura Ogłoszeń, Wierzbowa 8, pod Praca. 784

Złoty Medal 1885 r.  
**KASSY** ogniotrwałej  
 Roberta Bohtego,  
 Nowy-Swiat № 34.  
**SPECJALNA FABRYKA**  
 nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny niskie, znaczny wybór. — Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 444

**Wyrok.**  
 1893 roku 9 (21) Kwietnia.  
 W IMIENIU  
 Jego Cesarskiej Mości.

Warszawski Sąd Handlowy, w Wydziale upadłości na publicznem posiedzeniu, w następującym komplecie: Wice-Prezes D. W. Tutkiewicz; Członkowie Sądu: K. P. Sosnowski i W. G. Bieliński, Sekretarz L. F. Dmitriewskij, wysłuchawszy podania warszawskiego tapicera i dekoratora Władysława Aleksandra Haubolda o ogłoszenie upadłości, postanawia: 1) ogłosić upadłość Władysława Aleksandra Haubolda, oznaczając początek tejże na 9 Marca r. b.; 2) zamianować Sędzią Komisarzem Członka Sądu E. K. Langnera, Kuratorem zaś adwokata przysięgłego S. S. Winnickiego i wierzyciela J. Gardowskiego; 3) delegować Komisarza Sądowego Przewalńskiego do położenia aresztu na majątku upadłego, znajdującemu się przy ulicy Mazowieckiej № 110 i w innych miejscach, gdzie by się tenże okazał; 4) upadłego Haubolda, dla uprzedzenia możności ukrywania się przed Sądem i postępowaniem upadłościowem, oddać pod szczególny dozór policyjny; 5) wyrok niniejszy wywieścić w Sądzie i ogłosić w porządku przepisany, zawiadamiając Zarząd poczty, iż należy całą korespondencję adresowaną do Haubolda, oddawać Kuratorowi Winnickiemu; 6) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności. Oryginał podpisał obecni. Zgodnie z oryginałem

**Seweryn Winnicki,**  
 Adwokat Przysięgły, Chmielna № 21.  
**Sędzia Komisarz masy upadłości**  
**Władysława Aleksandra HAUBOLDA.**  
 na zasadzie 477 i 480 art. Kod. Hand. zawiadamia, że termin zebrania wierzycieli, w celu wyboru kandydatów na tymczasowych syndyków niniejszej masy, wyznacza na 19 Kwietnia (1 Maja) 1893 r., o godz. 11 przed poł., w Warszawskim Sądzie Handlowym w Wydziale upadłości.  
 (podpisano) **Edmund Langner.**  
 Za zgodność świadcze: **Seweryn Winnicki,**  
 796 Adwokat Przysięgły, Chmielna 21.

**ERYWAŃSKA Nr. 16.**  
**M-ME WANDA**  
 POLECA  
**NOWOŚCI SEZONOWE**  
 krajowe i zagraniczne w Batystach Francuzkich, Wełnach, Bengalinach i Kretonach. 448r  
 Płótna zagraniczne i krajowe.  
**ERYWAŃSKA Nr. 16.**

**W Y K A Z**  
 Numerów Listów Likwidacyjnych 4<sup>o</sup>. Królestwa Polskiego, w dniu 20, 22 i 23 lutego (4, 6 i 7 marca) 1893 r. wylosowanych, które od dnia 20 maja (1 czerwca) tegoż roku do spłacenia przypadają.

**Po Rs. 1000:**

28	1135	2526	3238	4143	4587	5133	5450	6320	7457	8302	9006	10261	10860	11628	12200	13063	13579	14175	15228	16186	16642	17428	17991	18416	18827	19256	19811	21229	21909	22373
53	289	627	351	146	642	159	456	337	466	402	18	318	935	680	251	104	580	233	387	228	737	524	18056	420	865	273	973	456	978	22432
266	513	766	424	159	753	236	506	342	542	407	108	418	943	726	259	181	649	259	399	255	851	541	96	432	19000	328	984	490	22004	
457	518	795	713	199	764	241	562	638	543	549	210	487	11047	737	280	283	800	266	522	306	891	569	114	456	6	386	20314	504	81	
501	686	841	884	284	788	274	839	674	585	648	214	541	71	854	305	285	825	392	558	328	953	624	127	464	34	395	518	531	99	
675	749	936	939	344	815	284	6025	897	770	655	458	761	171	950	387	347	960	617	620	379	994	643	173	535	43	425	528	571	133	
685	818	3025	4007	394	817	320	101	938	807	657	602	607	251	972	500	382	967	619	688	456	17221	(*)658	278	544	57	448	643	763	144	
851	855	74	22	396	895	329	103	987	870	692	772	618	298	12010	509	456	14047	642	757	501	271	672	282	571	93	469	646	790	148	
921	984	96	40	434	908	409	142	7080	952	698	10065	653	334	13	689	492	49	699	810	511	304	725	294	600	103	560	944	863	210	
1053	2056	109	94	465	952	437	181	180	965	740	87	689	380	29	857	533	54	781	990	539	332	740	333	709	135	627	21064	868	267	
106	289	125	108	499	5011	443	297	296	994	822	151	812	418	78	13002	545	134	841	16037	584	418	832	341	777	134	653	102	874	22284	
1113	2389	3212	4121	4551	5105	5446	6313	7399	7998	8851	10188	10842	11439	12115	13007	13546	14152	15220	16170	16615	17419	17979	18415	18820	19205	19797	21194	21885		

**Po Rs. 500:**

35	761	2452	3583	5050	6401	7657	9156	9896	10808	11591	12922	13929	15221	16125	17338	18189	19443	20309	21076	22022	22779	23329	24141	25064	25807	26859	28295	29935
95	1143	474	644	182	489	726	212	952	835	625	995	943	320	202	429	190	456	333	77	128	780	384	143	112	897	974	349	29948
203	346	551	717	194	512	850	242	963	842	821	13042	14037	324	206	431	207	481	353	91	230	781	506	191	142	953	987	581	
208	351	616	751	427	666	8016	325	10071	858	838	161	68	348	207	458	208	739	420	95	257	852	552	196	193	26046	27032	592	
216	595	642	807	440	761	26	406	148	867	871	188	179	380	395	564	298	773	481	162	285	894	599	236	214	91	216	622	
253	611	831	840	501	770	120	412	267	869	998	214	229	403	438	578	341	817	549	398	295	923	650	273	220	250	264	710	
289	622	847	4024	674	862	163	437	379	880	12018	285	422	428	532	590	344	818	506	498	350	996	689	233	207	337	312	790	
296	669	3107	60	747	928	246	514	419	952	25	447	462	535	567	635	539	821	696	535	353	23028	723	305	303	401	348	844	
301	691	191	197	770	7150	282	629	461	11108	55	470	572	608	800	641	557	822	729	624	491	46	788	316	401	403	400	999	
320	699	364	198	877	266	290	677	561	275	58	483	682	701	925	653	588	854	784	708	500	96	814	325	612	511	759	29108	
371	762	392	202	961	369	505	681	690	304	280	561	905	742	17089	683	892	913	875	778	552	159	878	418	614	543	765	395	
404	896	421	331	6125	589	723	701	701	344	355	650	15021	791	141	713	979	989	909	703	551	180	893	494	628	545	939	590	
547	905	480	501	140	604	911	738	708	348	499	701	38	935	191	779	19107	20064	986	804	557	198	946	539	733	583	28006	787	
628	957	509	639	205	639	957	739	720	366	632	731	76	992	292	993	231	79	990	902	584	224	904	687	742	623	131	803	
640	988	543	805	288	650	9126	782	748	400	769	846	209	16008	307	18143	411	170	21002	994	635	254	24002	716	755	762	189	29832	
690	2182	3546	5005	6393	7651	9153	9831	10765	11434	12832	1354	15220	16016	17308	18174	19431	20172	21034	22035	22688	23299	24059	25093	25802	26855	28211		



Po Rs. 250:

Table of numbers for Po Rs. 250, containing multiple columns of numerical data.

Po Rs. 100

Table of numbers for Po Rs. 100, containing multiple columns of numerical data.

\*) Na № 17,658 Listu Likwidacyjnego na rs. 1,000 ostatni z kola wyciągnięty, przypada do wypłaty w dniu 20 maja (1 czerwca) 1893 r. rs. 957 kop. 74, reszta zaś rs. 42 kop. 26 z procentem wypłaconą będzie w dniu 19 listopada (1 grudnia) 1893 roku.

Listy Likwidacyjne niniejszym wykazem wyszczególnione, składane być winny do realizacji z 2 kuponami, za brakujący kupon wartość jego z Listu straconą będzie.

WYKAZ Duplikatów Listów Likwidacyjnych 4% Królestwa Polskiego.

Po rs. 1000 №№ 849 1544 1545 1560 1856 1979 7537 7740 7927 8062 8265 8363 11059 12997 15032 15909 15996 16659 16809 19849 20275

20277. — Po rs. 500 № 1339. — Po rs. 250 №№ 7020 7021 9002 47474. — Po rs. 100 №№ 42692 125483.



# MAGASIN FRANCAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej (stara poczta).



## UBIORÓW MĘZKICH.



Z powodu bardzo korzystnych zakupów przy zbliżającym się sezonie letnim, sprzedaje gotowe ubiory i przyjmuje obstalunki **po cenach nader niżonych.** 655

4. CZYSTA 4.

MAGAZYN BŁAWATNY

# M. WIECKOWSKI,

zawiadamia, iż otrzymał dalsze transporta

## NOWOŚCI

w jedwabiach cięższych gładkich i fantazyjnych, fularach półjedwabiach i wełnach, od najtańszych krajowych do najwykwintniejszych zagranicznych,

**Ogromny wybór materiałów czarnych.**

**Wszelkie kolory korcików gładkich i fantazyjnych na żakiety i pelerynki.**

Niebywały dobór najmodniejszych deseni, krep, satinet, batystów i zefirów krajowych i zagranicznych.



**CENY BARDZO UMIARKOWANE.**



4. CZYSTA 4.

## FOTOGRAF

specjalista, pozer „estetyk,” pracujący przedtem przez lat kilkanaście w jednej z pierwszych firm fotograficznych w Warszawie, a obecnie również w pierwszorzędnej firmie w Moskwie, Warszawianin, stęskniony za stroną rodzinną, pragnie tamże objąć miejsce, lub też na prowincji w Królestwie. — Może objąć cały kierunek artystyczny, kontrolę i dozór roboty. — Pensji najmniej stu rubli miesięcznie. — Adres: Moskwa, Stoższnikow per., dom Nikiforowa, mieszk. № 4, dla oddania „Fotografowi.” 793

## Magazyn Mebli ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE,  
137. Marszałkowska 137,  
posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 12r

## Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Polerownia Granitu S. Bartmańskiego i S-ki

w Warszawie, Dzika 69,  
posiada na składzie znaczny wybór gotowych pomników z granitu, syenitu, labradoru, porfiru i piaskowca, ornamenty i portrety z brązu, przyjmuje obstalunki na kaplice, groby murywane i t. p. 681

Ceny najprzystępniejsze.

## JULJUSZ PANZER,

Wierzbowa Nr 1,

poleca na bieżący sezon:

**BLUZKI i HALKI** jedwabne, półjedwabne i wełniane.

**PELERYNKI** sukienne i trykotowe,

oraz wielki wybór

### UBRAŃ DZIECINNYCH,

Pelerynek i Paltocików.

### CENY UMIARKOWANE.

Dla pp. **Cyklistów** znajdują się na składzie materiały trykotowe na ubrania, kaftaniki i pończochy. 773

## NOWOŚCI

Nadesłane z Paryża fabryki **Latouche** piękne, nowych fasonów: **Strzały, Szpilki, grzebienie: złote, szyldekretowe i celulojdowe,** poleca Magazyn

**PERFUM i PRZYBORÓW TOALETOWYCH  
EUGENJUSZA,**

Wierzbowa Nr 1, na 1-em piętrze. 775

**ESSENCJA z SASSAPARYLLI COLBERT  
(ESSENCE DE SALSEPAREILLE COLBERT)**

Najlepszy środek krew oczyszczający.

Na etykiecie powinien być koniecznie podpis uboczny

**W KOLORZE CZERWONYM.**

Znajduje się w pryncypalniejszych Aptekach, a w Paryżu w aptece Rogé, 9 rue du quatre Septembre 454r



Nowość na bieżący sezon!!!

## Welocypedy Angielskie

najsłynniejszych fabryk,

**Humber & Comp. Ltd. i Premier Cycle Compagny.**  
Model E. II rower szosowy na gumach pneumatycznych.

**Cena rs. 170 netto.**

otrzymał i poleca

### LUDWIK HILKNER,

WARSZAWA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 5

(róg ulicy Hr. Berga.)

**Cenniki bezpłatnie.**

NB. Na welocypedach, reprezentowanych przezemnie fabryk, zdobyto na zlotocznym wyścigach szosowych i torowych: Tytuł Mistrza jazdy welocypedowej na Królestwo Polskie oraz wszystkie pierwsze nagrody. 498r

## KAPELUSZE SŁOMKOWE

do przerabiania, prania i fasonowania, przyjmuje FABRYKA KAPELUSZY

**Marcelego Wilden'a,**

**59, Nowy-Swiat 59,**

w oficynie, mieszkania № 32. 701

220 numerów od 1 rs. i drożej na dobę,

## HOTEL METROPOL,

MOSKWA, Plac Teatralny.

Pierwszorzędny, największy hotel w stolicy, znajduje się w samym środku miasta. Możliwe udogodnienia dla pp. podróżujących.

**UWAGA.** Ponieważ dorożkarzom nie daje się na piwo, przeto Zarząd hotelu uprzednie prosi nie zwracać uwagi na słowa dorożkarzy, dotyczące się hotelu. 371r



**C. Lombroso.**  
**CZŁOWIEK ZBRODNIARZ**  
 W 3-TOMACH,  
 z licznymi ilustracjami  
 Cena rs. 3.60 kop.  
 NA SKŁADZIE w KSIĘGARNI  
**S. Orgelbranda S-ów, Krak.-Przedm. 66.**  
 Do nabycia we wszystkich księgarniach. 748

**NOWO - OTWORZONY**  
 Skład bardzo tanich **E. Mireckiej,**  
**FIRANEK** **Krucza 23, m. 13**  
 W WARSZAWIE.

**GRANDS VINS DE CHAMPAGNE**  
 (ARTHUR ROEDERER, REIMS (Dom założony w r. 1876).  
 Znana na całym świecie firma Win Szampańskich ARTHURA ROEDERERA, dla wygody publiczności urządziła przy Komorach Celnym w Petersburgu i Odessie składy swoich win.  
 Ze składów tych dostarczane są w Petersburgu i Odessie zamówione wina do mieszkań, a to po cenach łącznie ze wszelkimi kosztami cła, banderoli i t. p., jak następuje:  
 Sillery . . . . . rs. 5. | Tsar Champagne . . . . . rs. 6.  
 W skrzynkach po 6, 12 lub 24 butelek.  
 Przy wysyłaniu z Petersburga lub Odessy za obręb tych miast, koszta przesyłki z tamecznych dworców kolei żelaznych do miejsca przeznaczenia, ponoszą odbiorcy.  
 Obstalunki uskuteczniają się za opłatą przy odbiorze i powinny być czynione pod adresem Głównego Agenta p. L. Maucclaira, 5 rue Grétry, Paris.—Zamawiający zechcą wskazać gatunek win: **sec, demi-sec, albo doux.**  
 Adresy mogą być w języku francuskim lub ruskim; 455r

**OBWIESZCZENIE.**

**Komisja Likwidacyjna b. Towarzystwa Akcyjnego**  
**Warsz. Fabryki Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów rzezonego Towarzystwa, iż od dnia **1 (13) Maja r. b.**, o ile do tego czasu nie zajdzie przeszkoda ze strony Ministerjum Finansów, Bank Handlowy w Warszawie wypłacić będzie okazielowi akcyj b. Tow. Akc. Warsz. Fabr. Masz., Narz. Roln. i Odł., po **rs. 25**, tytułem pierwszej dywidendy na każdą storublową akcję.

Wypłata odstemplowana będzie na każdej akcji, a niezależnie od tego posiadacz akcji obowiązany będzie złożyć Bankowi Handlowemu w Warszawie wykaz szczegółowy akcji, znajdujących się w jego posiadaniu i na tymże pokwitować z odbioru dywidendy po rs. 25—na każdą akcję.

Warszawa, d. 14 (26) Kwietnia 1893 r. 797

**D. Rosenblum.**

**S. G. Brun.**

**LODOWNIE POKOJOWE**

różnych wielkości i systemów, do użytku domowego oraz do zakładów,  
 poleca

Warszawska Fabryka Lodowni Pokojowych i Naczyn kuchennych,  
 egzystująca od roku 1875 pod zarządem

**Józefa Kuchty.**

Maszyny do masła różnej wielkości.  
 Wgniatacze do masła.  
 Puderkłozety i Waterkłozety.  
 Fabryka: Piękna № 30. — Skład Fabryczny: Graniczna № 17, 1-e piętro.  
 Cenniki wysyłają się bezpłatnie. 795

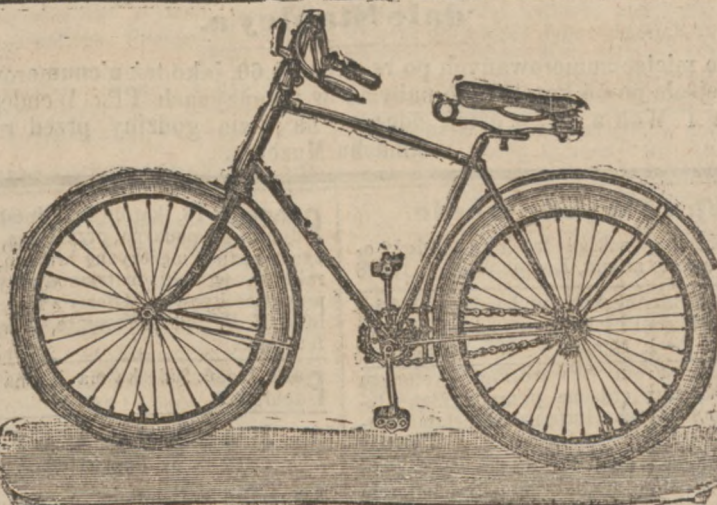
**ARALLET & Co**

**Dostawcy Dworu**  
**Jego Cesarskiej Mości.**

**MYDŁO JAPONSKIE**  
**MOUSME.**

Zabezpieczone prawem własności, stosownie do przywileju otrzymanego za № 1026.  
 Sprzedaż we wszystkich miastach Rosji. 419r

**Miejscowość Kuracyjna i Kąpiele Morskie,**  
**PERNOW,** w gubernji Liflandzkiej.  
 Sezon od dnia 20 Maja do 31 Sierpnia.  
 Bliższych informacji bezpłatnie udziela.  
**Komisja Kąpielowa.**  
 815r



Cenniki ilustrowane gratis i franco.

Cenniki ilustrowane gratis i franco.

Pierwsza w kraju specjalna **Fabryka Welocypedów**

**E. HERMAN,**

w Warszawie, ulica Marszałkowska 53. dom własny, 764  
 poleca:

**ROWERY** z gumą dętą 1 1/4" grubości od **rs. 108.**  
 „ pneumatyczną 2" grubości pat.  
 „Boothroyd“ od **rs. 130.**

**Pulsometry i Inżektory**

Specjalnej fabryki Pulsometrów i Inżektorów

**M. Neuhaus & C-ic.**

Najlepsza znana konstrukcja.

Największa gwarantowana wydajność przy najmniejszym zużyciu pary.

Wyłączna sprzedaż i skład u firmy

**H. SOMYA,**

Dom Handlowy i Biuro Techniczne  
 w Warszawie, Bracka 25. 544R

**Ostrzeżenie.**

Dowiedziawszy się, że do kupców stojących z mną w stosunkach handlowych, zgłasza się jakiś oszust o wsparcie, utrzymując, że jest moim synem i opowiadając, jakoby dom mój i sklep w Prużanach, zostały zniszczone przez pożar, czuję się w obowiązku ostrzedz, że wiadomości te są najzupełniej fałszywe.

**L. BIRENBAUM,**  
 kupiec w Prużanach.

**Kąpiele jodowo-solankowe. BAD HALL, Górna Austrja.**

Najsilniejsze jodowe solanki na lądzie stałym, wskazane przeciwko skrofułom i we wszelkich wypadkach, w których jod za najważniejszy czynnik leczniczy jest uznany. Najlepsze urządzenia kuracyjne (kąpiele i wody do picia, inhalacje, mięsienie, kefir). Bardzo korzystne warunki klimatyczne. Stacja drogi żelaznej. Podróż przez Linz nad Dunajem lub Steyr.  
**Sezon od 15 Maja do 30 Września.**  
 Dokładne prospekty w wielu językach przez **Zarząd Kuracyjny w BAD HALL.**  
 388R

**Nowy-Swiat Nr 32.**  
**Całe 1<sup>e</sup> piętro od frontu,**  
**do wynajęcia**  
 od 1-go Lipca 1893-go roku,

składające się z 12 pokoiów, w tym dwie wielkie sale, piwnice zdadne na magazyny, kantory przemysłowe i t. p.  
 Wiadomość u Administratora w mieszkaniu № 8. 756



**Mydła Glicerynowe,**

zjednały sobie powszechną wziętość, dzie i znakomitym swoim własnościami; odznaczają się w wysokim stopniu zawartością najdoskonalszej gliceryny, obfitością piany, i wytwornym aromatem

**polecamy szczególnie:**

- № 4711. Różane mydło kryształowe.
  - № 4711. Konwaljowe mydło kryształ.
  - № 4711. Rezedowe mydło kryształowe.
  - № 4711. Eau de Cologne mydło krysz.
  - № 4711. Benzoesowe mydło krysz.
  - № 4711. Monopole mydło glicerynowe.
- Wyroby № 4711 otrzymywać można we wszystkich znaczniejszych Perfumeryjach i Składach Materjałów Aptecznych w Rosji i za granicą.  
**Strzedz się należy wyrobów fałszowanych!** 540r

Sprzedają się złota i srebrne **Pierścionki, Kolczyki, Broszki, Bransoletki** etc, z paryżskimi sztucznymi brylantami, które szlifowaniem, ogniem i grą kolorów nie ustępują prawdziwym, o czym można się przekonać naocznie w kantorze fabryki **„Paryzka Kompanja”**  
 w Warszawie, Biała № 10.—Ilustrowane katalogi wysyłają się za 50 kop. 197



**Sala Muzeum Przemysłu**  
w Niedziele d. 18 (30) Kwietnia, o g. 8 wieczorem,

**TEODOR WESTMARK,**  
słynny podróżnik po Afryce, będzie miał odczyt: „15 miesięcy między ludożercami w górnym Kongo, oraz skandale Stanley'a.”

Bilety do miejsc numerowanych po rs. 2.10 i 1.60, jako też nienumerowane po rs. 1.10 i wejście po 55 kop., są do nabycia w magazynach PP.: Wendego i u Gebethnera i Wolfia, a w dzień odczytu na dwie godziny przed rozpoczęciem w gmachu Muzeum. 777

### Nauka i wychowanie.

**Anieli** Kostka, zakład froeblovski duży ogród, obszerna altana, Leszno № 34. 11878

**Akcentem** niemieckim wyborowym udziela konwersacji i lekcji, u siebie i na miejscu. Zastać 2-4: Smolna 7-1. 13338

**A. Szkoła** kroju Skwareckiej systemem Worth'a, zatwierdzona przez wyższą władzę. Uczennice praktykują na materiałach zakładu. Plac św. Aleksandra 14. 12010

**A. Kaucjonowane** biuro nauczycielskie A. K. Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 12896

**Buchalterji** wyucza gruntownie z upoważnienia władzy wieloletni zastępca Daniłowicza autora buchalterji, Chmielowski. Bracka 5. 1084r

**Buchalterji** wyucza metodą uproszczoną dyplomowany przez okręg naukowy nauczyciel Leon Lewicki, Elektoralna 47. 10152

**Buchalterji** nauczyciel specjalista S. Rogulski, autor metody. Niecała 4. 12484

**Biuro** pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Święto Krzyżka 27. Dąbrowska. 11831

**Egzamina** ułatwia lekcyjami kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego. Smolna 25, m. 20. 13462

**Francuzka** dyplomowana poszukuje miejsca na wsi. Zielna 4, m. 23. 13075

**Włady** cudzoziemiec, (niemiec), poszukuje konwersacji w polskim języku, w godzinach wieczornych. Oferty złożyć w kantorze Kurjera pod lit. X. Y. Z. 93. 13364

**Nauczycielka** gimnazjalna poszukuje korepetycji, przygotowania, lekcji języków, muzyki, robót. Stare-Miasto 18-13. 12595

**Niemieckiego** języka konwersacji udziela nauczyciel. Nowy-Swiat 48, mieszkania № 9. 12812

**Potrzebna** na wies, do dorastającej panienci nauczycielka, polka, wszechstronnie wykształcona, posiadająca dokładnie i wykładowo język francuzki, muzykę wyższą i język niemiecki. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod sig. M. D. 888. 13124

**Potrzebują** lekcji niemieckiego języka, dla chłopca 10-letniego, pożądana znajomość języka ruskiego. Oferty z przystępnymi warunkami składać w kantorze Kurjera Warsz. pod sig. „Warunki przystępne.” 13437

**Potrzebna** francuzka z dobrym akcentem i muzyką, do 12-letniej dziewczynki. Wiadomość: Marszałkowska 151, m. 5, między 10-12 w południe i 5-7 wieczorem. 13381

**Potrzebują** korepetytora, dla ucznia 2-jej klasy realnej gimnazjum, Ulica Bracka 9-12. 13435

**Tania** nauka kroju, krawatów, haftu, koronek, robót włóczkowych. Królewska 33, mieszkania 9. 12687

**Udzielam** matematyki, ruskiego, przygotowywam do egzaminów. Królewska 39, mieszkania 11. 13143

**Uczennica** Moniuszki, udziela muzyki. Język francuzki. Królewska 33, mieszkania № 9. 12688

**Uczennica** konserwatorium udziela muzyki, w domu i na mieście. Żelazna 40-16. 13389

**Uczeń** kl. 6-jej gimn. filologicznego poszukuje lekcji lub korepetycji. Oferty w kantorze Kurjera sub „Korepetytor.” 1281r

**Wyjeżdżając** na letnie mieszkanie przyjmuje paniencę—francuzka stała, na żądanie przygotowuje się do egzaminów powakacyjnych. Wspólna 13-7. 13379

### Doniesienia osobiste.

**Kawaler** 27 lat, katolik, przyzwoitej powierzalności, dobrego charakteru, może i przystojny, stałego dochodu rocznego 1,400 rs., pragnie poznać pannę, katoliczkę, z dobrej rodziny, porządnego prowadzenia, uczciwą, łagodnego charakteru, obznajmioną z gospodarstwem wiejskiem lub też mającą dobre chęci do tego, w celu matrymonjalnym. Łaskawe refleksantki zechcą nadać oferty poste-rest. Warszawa „B. J. O. 1. VII.” Dyskrecja pod słowem honoru zachowaną będzie lecz i wżajmie jest wymagana. 13267

**Panna** lat 18, katoliczka, inteligentna, blondynka, gospodarna, przystojna, sympatyczna, życzy poznać mężczyznę bruneta, zacnego charakteru, w celu matrymonjalnym. Posag w przyszłości pewny. Oferty z fotografią dla „Filiutki N. F.” poste-restante, zawiadamiając w Kurjerze. 1268r

**Pani** Józefa Zaleska ma list na pocztę do odebrania. 16490

### Posady i prace.

#### a) Poszukiwana.

**Angielka** z Londynu (gruntownie francuski i włoski) 3 Miodowa, oficyny 25. 10093

**A) Osoba** młoda, z dobrej rodziny, z praktyką nauczycielki, z dobrą konwersacją francuską, niemiecką, ruską, muzyką, szuka miejsca na wyjazd. Bracka 6, mieszk. 10. 13438

**Buchalter**-korespondent polski, ruskim, niemieckim poszukuje zajęcia. Referencje pierwszorzędne. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, dla M. W. 1280r

**Były** urzędnik, familijny, w średnim wieku, poszukuje zajęcia prywatnego lub zarządu domem za mieszkanie lub odpowiednie wynagrodzenie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. K. 1230r

**Do gospodarstwa**, doзору nad dziećmi i dochodzenia z nimi na spacer poszukuje miejsca. Przyjmuje cerowanie bielizny. Leopoldyna 25, stróż wskaże. 1231r

**Francuzka** inteligentna poszukuje posady w interesie handlowym, sklepowej lub do towarzysztwa. Oferty przyjmuje Kurjer „Nathalie.” 12626

**Francuzka** wykształcona, z dobrą konwersacją niemiecką, poszukuje miejsca stałego lub demi-placę. Oferty przyjmuje Kurjer sub. K. L. M. 13405

**Gospodyni** praktyczna, znająca gospodarstwo wiejskie, miejskie, posiada poważne świadectwa, poszukuje miejsca zaraz. Żorawia 29, m. 2. 13150

**Krojozyci** z kilkoletnią praktyką poszukują miejsca od 1-go maja. Niecała 5-3. 13443

**Krojozyci** mężczy, świeżo przybyły z Paryża, zakończywszy tamże akademję Roussela, z kilkoletnią praktyką, władający polskim, niemieckim i francuskim, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty „Krojozyci R.” przyjmuje Kurjer. 13365

**Młody** człowiek, kawaler, zacnej rodziny, z dwunastoletnią praktyką, poszukuje miejsca pomocnika gospodarczego lub zarządu oddzielnym folwarkiem. Wymagania umiarkowane, głównie tantjema od podwyższonego dochodu. Rekomendacje najlepsze. Adres: Dofy Złote, przez Sandomierz, poste-restante St. D. W. 13504

**Mieszkania** 2-ch pokojów i kuchni od św. Jana poszukuje urzędnik w domu, gdzieby mógł być rzadca. Oferty składać w kantorze Kurjera pod „Dom.” 13366

**Młoda**, wykształcona panna poszukuje miejsca lektorki, kasjerki, do towarzysztwa.—Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Miroslawy.” 13392

**Niemka** młoda, znająca krawiecczyznę, potrzebna zaraz do wyręczania pani. Długa 20, mieszk. 4. 13445

**Osoba** młoda, znająca się na krawiecczyźnie i gospodarstwie, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wies. Senatorska № 8, w pracowni kwiatów. 13096

**Osoba** wykształcona, posiadająca języki, z konwersacją francuską, wyższą muzyką, poszukuje kilku godzin zajęcia za życie i mieszkanie. Wiadomość: Żorawia № 8, mieszkania 14. 1258r

**Osoba** w średnim wieku prosi o miejsce do reparaacji. Mieszka: ulica Tamka № 48, mieszkania 5. 13397

**Osoba** młoda, mówiąca po ruskim i niemiecku, umiejąca szyć, szuka miejsca do dzieci albo do zarządu domem na wyjazd. Oferty: Kurjer Warszawski „P. P.” 13212

**Polka** z francuskim szuka demi-placę lub lekcji. Oferty: Kurjer „Tanio.” 13421

**Rządca** domu, urzędnik, poszukuje zarządu dla mieszkanie. Wiadomość: sklep Marji Jost, Marszałkowska róg Chmielnej. 13095

# OBWIESZCZENIE.

Potrzebne są w Warszawie zaraz do wynajęcia:

- 1) Stajnie na 160 koni kozackich i lokal dla 160 żołnierzy.
- 2) Stajnie na 80 koni artyleryjskich i lokal dla 80 żołnierzy oraz odpowiednie szopy i pomieszczenia gospodarcze dla baterji artylerji.

Życzący wydzierżawić na cel powyższy stosowne pomieszczenia, powinni niezwłocznie złożyć deklaracje na imię Prezesa Delegacji Kwaterniczej, do Wydziału Wojskowego przy Magistracie miasta Warszawy. 518r

**Potrzebne** staniczarki zdolna i podręczna do pracowni Marji, ul. Miodowa № 14. 13426

**Panny** zupełnie zdadne do spódnic potrzebne zaraz. Ulica Marszałkowska 143, Grabowska. 13424

**Panny** zdolne, podręczne i do nauki potrzebne do sukien. Daniłowiczowska № 8, mieszkania 11. 13353

**Potrzebny** uczeń znający język niemiecki do krawca cechowego. Marszałkowska № 145, m. 14. 13358

**Potrzebne** panny zdolne do staników. Ulica Chmielna № 49, m. 13. 13369

**Potrzebne** do bielizny maszynistka i podręczne. Aleksandrja № 18, m. 20. 13375

**Potrzebny** subjekt w młodym wieku do składu wódek. Specjalność wymagana. Wiadomość: Krucza 34, m. 1. 13376

**Potrzebna** panna zdolna do bielizny, zaraz. Chmielna 82, m. 28. 13396

**Potrzebna** dziewczynka niemka do zabawy dziecka pięcioletniego i do małych posług.—Złota № 29, sklep. 13410

**Potrzebne** są zdolne staniczarki i podręczne. Żorawia 9, m. 9. 1276r

**Potrzebne** zdolne staniczarki. Grzybowska 13, m. 3A. 13485

**Potrzebne** są dziurkarki do bielizny. Sosnowa 9, m. 28. 13482

**Potrzebne** są zaraz panny podręczne do sukien. Ciepla 8, m. 19. 13480

**Potrzebne** zdolne staniczarki, pensja 14 rs. Aleksandrja № 11, mieszk. 1. 13478

**Potrzebne** dziurkarki, maszynistki i uczennice do bielizny. Chmielna 92, m. 3. 13473

**Potrzebna** panna podręczna do kwiatów na wyjazd. Warecka 9-6. 13471

**Potrzebne** uzdolnione staniczarki i spódniczarki. Grzybowska 17, mieszk. 27. 13466

**Potrzebna** zdolna maszynistka do pończoch i zwiaczka. Oferty w Kurjerze pod „Maszynistka dla W. W.” 13468

**Potrzebny** chłopczyk przychodni do nauki. „Bazar bielizny”, Elektoralna № 4. 13465

**Potrzebna** jest osoba bardzo wprawna w cerowaniu i reparowaniu bielizny. Wiadomość Mostowa № 9, mieszkania 6. 13452

**Potrzebna** zdolna krawcową na przychodnią. Piękna 30-4. 13431

**Potrzebna** panna do domu prywatnego, kompletnie uzdolniona w krawiecczyźnie i znająca kraj. Złota 63, m. 18. 1275r

**Potrzebna** chłopca do fabryki stempli, Daniłowiczowska № 4. 1274r

**Poszukuje** się osoby muzykalnej, ze znajomością metody froeblovskiej. Oferty dla „Janiny” Biuro ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26. 12.2r

**Potrzebna** jest panna kompletnie uzdolniona w krawiecczyźnie. Podwale 29, m. 6. 13500

**Podręczne** do staników potrzebne. Podwale № 6, m. 3. 13499

**Potrzebna** panna do sukien, umiejąca szyć na maszynie. Wiadomość: ulica Przejazd 13, Bartłomiejska. 13167

**Potrzebne** podręczne i uczennice do kwiatów. Rymarska 16, m. 9. 13036

**Potrzebni** są zdolni ajenci do parcelacji majątków ziemskich. Wspólna 44, mieszk. 5, do 12-jej w południe. 12976

**Panny** podręczne do staników potrzebne zaraz. Żorawia 27, m. 3. 13032

**Potrzebna** specjalistka do objęcia działu bielizny w interesie wyrobionym, z kaucją rubli sto. Chmielna 31, mieszkania 2, od 2 do 5-jej. 12886

**Potrzebna** dziewczynka do związania bawelny. Bracka 16, m. 22. 13080

**Potrzebna** zaraz panna podręczna do krawiecczyzny. Hoża 7, mieszk. 40. 13084

**Potrzebni** są kolporterzy na pensję i prowizję do księgarni M. Arcta, Nowy-Swiat № 53. Zgłaszać się rano między 9-tą a 12-tą. 13066

**Potrzebne** są panny zdolne i podręczne do staników i spódnic. Zielna 13. 13047

**Osoba** w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, językiem niemieckim, poszukuje miejsca do dzieci lub do wdowca. Elektoralna, kiosk obok św. Ducha. 13457

**Osoba** młoda, inteligentna, obznajmiona z handlem, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej lub do towarzysztwa. Oferty: Kurjer Warsz. dla „M. M.” 13505

**Rządca**, kawaler, z dwunastoletnią praktyką; poszukuje posady od 1-go lipca r. b.—Wiadomość: P. A. w Kodrębie, p. Noworadomsk. 12366

**Rs. 150** za wyrobienie posady w rządowej albo prywatnej instytucji człowiekowi żonatemu, z gimnazjalnym wykształceniem.—Oferty: Kurjer lit. „H. 150.” 12981

**Tanio** na przychodnią szukam zajęcia z muzyką, językami. Oferty „Zajęcie” w kantorze Kurjera. 13147

**Uczeń** z dwuletnią praktyką poszukuje miejsca w aptece. Adres: Rawa, gub. piotrkowska, apteka, lit. U. F. 13414

**Uczeń** z dwuletnią praktyką poszukuje zaraz miejsca w aptece. Oferty: Augustów, gub. suwalska, dla Z. Z. 13345

**Wytrawny** korespondent polski, ruskim, niemieckim, francuskim, angielskim, ewentualnie i włoskim, poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Wytrawny.” 13081

**20 rubli** otrzyma ten, kto wyszuka młodemu człowiekowi ze średnim wykształceniem, znającemu dobrze języki ruskim, polski i rachunki, zajęcia w handlu lub biurze komisowo-ekspedycyjnym. Oferty proszę składać: róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej № 1, mieszkania № 29. 12926

#### b) Zaofiarowan.

**Bona** niemka, freblówka, z dobrymi świadectwami, potrzebna „na prowincję” do dwóch chłopców 7 i 8 lat. Leszno 58, mieszkania 3, do godziny 12-jej w południe. 13455

**Bronownik** zdolny na galanterję, z dobrymi świadectwami, potrzebny stałe do zakładu galwanicznego. Miodowa 4, mieszkania 7. 13445

**Człowiek** potrzebny do odbioru towaru z kolei i pieniędzy. Pensja 20 rs. miesięcznie i mieszkanie. Wiadomość: ulica Chłodna № 12, mieszk. 4. 13439

**Człowiek** inteligentny potrzebny na wyjazd do Petersburga na stałą pensję i procent.—Kaucja od 400 do 500. Wiadomość: Wilcza 25, m. 17, od godz. 6 do 7-jej. 13062

**Do pracowni** Pelagji potrzebne panny zdadne i do nauki. Nowy-Swiat № 21, mieszkania 24. 13513

**Dorożca** koni i wozów, w wieku od lat 40 do 50, z dobrymi świadectwami, zamiłowany i doświadczony w tych czynnościach, któryby jednocześnie strzegł porządku w podwózkowym gospodarstwie fabrycznym, znaleźć może posadę. Oferty składać pod lit. K. M. D., Biuro ogłoszeń, Senatorska № 26. 1277r

**Ekspedientka** do fabryki, znająca buchalterję, z poważną rekomendacją, potrzebna jest z pensją miesięczną rs. 35. Oferty składać w Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8, pod literami W. H. B. 13492

**Freblówka** (izraelitka) potrzebna zaraz, latem na wsi. Gęsia 14-5. 1278r

**Introligatorski** czeladnik znajdzie zaraz zajęcie w introligatorni. Plac Żelaznej Bramy № 2. 13073

**Izraelita**, uczeń handlowy, 15 do 18 lat wieku, z inteligentną rodziną, potrzebny jest zaraz do magazynu galanterijnego detalicznego. Wiadomość: Karmelicka № 11, m. 20. 13390

**Kobieta** za usługę otrzyma życie i mieszkanie. Złota 34, m. 21, od 4-jej. 13357

**Korespondent**-buchalter branży technicznej ze znajomością polskiego, ruskiego i niemieckiego języka potrzebny zaraz. Oferty sub „A. B. 100” przyjmuje Kurjer Warsz. 13444

**Potrzebne** panny zdolne do staników, podręczne i spódniczarki. Magazyn Józefiny, Erywańska 9. 13430

**Potrzebne** panny kompletnie zdadne do sukien i okryć oraz uczennice. Ul. Miodowa № 10, Szmidt. 13429



**Potrzebne** zdolne maszynistki do koszul męzkich. Pańska № 5, m. 11. 13086

**Potrzebna** panna zdana pod ręczną ze wszystkim do magazynu młd M. Dumay. Marszałkowska № 152. 13058

**Potrzebna** jest osoba skromnych wymagań do reparacji bielizny. Znajomość kroju pożądana. Wiadomość: Senatorska 17, w składzie wędlin. 13076

**Prasowaczka** uzdolniona potrzebna na wyjazd natychmiast. Wiadomość: Wspólna 10, m. 2. 13039

**Potrzebna** jest od 1-go maja kucharka z doświadczeniem do spokojnego domu. — Pensja kwartalna 15 rs. Belweder, Parkowa 23, do W. Wildta. 13236

**Potrzebna** jest panna zupełnie uzdolniona do okryć i sukien za dobrem wynagrodzeniem. Ślińska № 7, mieszk. 6. 13261

**Potrzebne** panny do spódnic i staniczarki. — Wawicka № 7. 13327

**Staniczarka** wydoskonalona z życiem, wysoką pensją. Graniczna № 16, wejście sieni. 1256r

**Słuszarzka** potrzebna przybijaczka i na warsztat. Świętokrzyska № 38. 13221

**Zdolne** panny potrzebne do staniczków, spódnic i uczennice za dobrem wynagrodzeniem. Siostry Bador, Erywańska 9, mieszkania 4. 12387

**Zdolne** maszynistki i dziurkarki do bielizny potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem, robota stała. Sowińska № 6, m. 4. 13274

**Zaraz** potrzebne panny zdolne do staniczków i spódnic oraz uczennice. Karmelicka № 12, m. 4. 13356

**Zadana** jest osoba w średnim wieku, posiadająca język francuski lub niemiecki, krajecczyzna, do jednej damy. Wilcza № 3, mieszkania 10, od 1—3-ej. 13448

**Kupno i sprzedaż.**

**A) Bardzo** tania sprzedaje biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwymi kolorowymi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2, słubne obrączki złote od rs. 7 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuje wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tania, sumiennie. Orzechowski, jubiler, Nowy-Swiat № 36. 11768

**Adres.** Z powodu zmiany posady sprzedam tania meble, garnitur czarny pluszem kryty, szafa, komoda, otomana, kredens, krzesła, umywalnię z marmurem, łóżka. Krucza 10, rzadca domu. 12658

**Aluminiowe** wyroby poleca W. Ostrowski, zegarmistrz. Plac św. Aleksandra № 14. 13418

**Adres:** Trębacka № 3. Kupuję mało używaną garderobę damską, dziecinna. 13049

**Aryton** nowoczesny z nutami do sprzedania. Pańska 10, m. 34. 13244

**Bardzo** tania czarna krótki fortepian do sprzedania. Hoża 48, mieszkania 3, od godziny 2 do 6-ej. 13202

**Bardzo** tania szkatuły żelazne z nieznanym dotąd sekretem, klódki duże angielskie. — Tłomackie 13, Sikorski. 11517

**Bilard** z białym marmurowym do sprzedania oraz meble ogrodowe. Chłodna 17, w restauracji. 13393

**Brzytwy** wyjątkowej dobroci, dwie pary, po rs. 20 para, do sprzedania w razorze, Marszałkowska № 109. 13337

**Burko** orzechowe mało używane tania sprzedam. Niecała 12, mieszkania 21. 13503

**Do sprzedania** powóz używany (faeton) w bardzo dobrym stanie. Obejrzeć można: ul. Dobra 18, szwajcar wskaże. 12889

**Do sprzedania** kocz z fordekiem, dwa faetony większe, jeden mały używany. Leszno 64. 12902

**Do sprzedania** maszyna półkoszowa. — Wiadomość: Żórawia 23, mieszk. 19. 13442

**Dla** panów myśliwych i amatorów są młode szczeniaki wyżyły ponter. Ul. Pańska № 18, mieszkania 12. 1284r

**Do sprzedania** papuga zielona gadająca z klatką, żyrandof i kominiek gazowe. Szpitalna 1, m. 2. 13409

**Do sprzedania** lodownia najnowszej konstrukcji. Wiadomość: Marszałkowska 150, u zarządzającego składem mebli Głazetza. 13404

**Do sprzedania** urządzenie sklepowe na kantor wekslu, dębowa, prawie nowe. Wiadomość: Wielka 33, m. 13. 13511

**Fortepian** Kralla czarny, mało używany, rs. 260. Szeroka Freta 18, m. 7. 13186

**Fortepian**, szafa spiżarniana, komoda, maszyna, wateklozet, zegar. Widok 3, mieszkania 10. 12483

**Fortepian** Kerna sprzedam. Tamże dwie szafy i lustro. Sielca 25, m. 9. 13315

**Faetony** nowe i używane, wolantki, bryczki do wsi i miasta zbudowane, nadzwyczaj eleganckie, sprzedaje niedrogo. Leszno 52. 13015

**Fortepian** czarny, krótki, krzyżowy do sprzedania. Leszno № 89, m. 7. 13456

**Fortepiany**, pianina reparauję z gwarancją, strojenia. Nowy-Swiat 56, m. 2. 12274

**Faeton**, 2 pary chomont angielskich w dobrym stanie do sprzedania. Włodzimierska № 23. 13474

**Fortepian** Seidlera prawie nowy rs. 250. — Senatorska 17, m. S. 13475

**Fortepian** zupełnie nowy, kosztował rs. 800, do sprzedania za 450, meble za 90. Marszałkowska 136, m. 10, do 12, od 3 do 6-ej. 13428

**Fortepian** krzyżowy, mechanika angielska, sprzedaje 300. Krakowskie-Przedmieście 64, m. 2. 13506

**G. Antoni**, Świętokrzyska № 40. Poleca bardzo tania: Cewki Rumkorfa o przemienym toku, dwonki elektryczne i telefony; tamże potrzebny jest uczeń z paroletnią praktyką u mechanika. 11180

**Garnitur**, kolumny, kandelabry, etażerka, szafy, stół, krzesła, komoda. Ulica Pańska № 10. 13427

**Garnitur** mebli salonowych kryty jedwabiem, mało używany, złożony z kanapki, dwóch foteli, sześciu krzesel i pięciu portjer, do sprzedania za przystępną cenę. Obejrzeć można codziennie od 24 p. p. Wiejska 18, mieszkania 2. 12680

**Kosze** platerowane do ciast, świeczniki brązowe do sprzedania. Sienna 27, mieszkania 18. 13401

**Książki** religijnej i poważnej treści do sprzedania bardzo tania. Daniłowiczowska № 16, m. 6. 13512

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 7997

**Klacz** siwo-jabłkowita, młoda, do sprzedania. Wiadomość u stróża, ulica Elekoralna № 45. 13318

**Kasę** solidnej roboty, prawie nową, tania zbywam. Chmielna 82—7. 13164

**Kupuję** fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Pańska 10. 12973

**Łóżka** orzechowe stylowe, eleganckie, do sprzedania tania. Ul. Wawicka № 32, m. 25, u stolara. 13111

**Łóżka** czarne, ozdobne rzeźbą, bronzami, tałkasz toalety, umywalnia, szafka, biurko machoniowe damskie, do sprzedania. Oboźna 8, mieszk. 16. 13497

**Meble** garnitur czarny, kryty pluszem, prawie nowy, portjery, zegar żaba antyk oraz damski pięknie emalfowany i lustro. Wspólna 50, m. 2. 13071

**Meble**, garnitury gabinetowe od 35 rubli, otomana 22, szeslong 14, garnitur czarny, obstalunki, przeróbki tania. Marszałkowska 77, Wodzyński. 13152

**Maszyny** pięknie szyjące od rs. 12 do 100. Dzikia 20, mieszkania 34, w składzie maszyn Tagszejna. 12615

**Majoliki** Nieborowskiej fabryki. Wylączna sprzedawca w Magazynie Perskim Kilynowicza, Mazowiecka 16. 934r

**Meble**. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 12691

**Motor** gazowy „Otto” oryginalny Deutzowski, o sile 1 konia, mało używany, w bardzo dobrym stanie, tania do sprzedania. Wiadomość: Miodowa № 15, w biurze technicznem. 1213r

**Meble**. Garnitury eleganckie rs. 35, otomana rs. 18. Marszałkowska 91—24. 12336

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustro, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 12915

**Meble** różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 12977

**Meble**, porcelana, lampy do sprzedania. Wilcza 37. 13408

**Meble**, garnitur fantazyjny, kozeta, 4 fotele, wanna cynkowa z kociołkiem, 2 figury, słupek, gipsowe, skrzynia do pościeli okuta, bardzo lekka, klatki i paki różnej wielkości wraz ze słomą sztuk 60, dla braku miejsca sprzedaje się. Wspólna 37, mieszk. 3. 13384

**Maszyna** Singera tania do sprzedania. Twarda 23, mieszkania 21. 13355

**Maszyna** Singera do sprzedania, stół tania. Towarowa № 6—1. 13352

**Meble** po zwiniętych magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 18, m. 13, w bramie na lewo. 13484

**Otomany** pozostałe, urzędowej roboty, sprzedam bardzo tania. Bracka 19—8. 13496

**Okrycie** aksamitne na wacie, okrycie wełniane i długi jedwabny płaszcz do sprzedania. Zakroczyńska № 15, m. 25. 13510

**Okrycia** modne tania sprzedaje. Wspólna 13, Pracownia sukien. 13399

**Ogier** gniały pipeur-casto, lat 3, przysposobiony do wysięgów, jest do sprzedania. Nowy Tattersal, Trębacka № 11. 13509

**Ocet** winny najlepszy A. Stalińskiego. Fabryka Hoża 46. — Skład Hoża 8. 1234r

**Poszukuje** się używanej lokomobili z mechaniczną. Oferty przesyłać do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, dla F. F. 1279r

**Posiad** jęczmienny, groch, ciete ziarno sprzedaje kantor, Chłodna 45. 1273r

**Pianino** amerykańskiego systemu, rok używane, tania sprzedam. Bielańska 5, Granke. 13502

**Prełotka** dwuosobowa z budą, wolant familijny, wolantek jednokonny, wóz na pojedynkę zdany do kanalizacji, do sprzedania. — Leszno № 82. 10534

**Rower** sprzedam tania, gumy pełne. Leszno R70, stróż wskaże. 13131

**Rower** mocny, masiw gumy. Niecała № 1, u Rbronzownika. 13488

**Rower** nowy do sprzedania. Chłodna 46, Rm. 16, od godz. 5—8-ej wieczorem. 12250

**Szczeniak** ponter angielski 3-miesięczny, ładny, do sprzedania. Żórawia 27—3. 13031

**Tania** garniturek mebli i otomana. Żórawia 28, u tapicera. 13119

**Tania** otomana, garniturek. Bracka 10, stróż wskaże. 13118

**Tania** garnitur czarny, kredens, stół, krzesła, łóżko, toaleta. Marszałkowska № 71, mieszkania 16. 13489

**Tania** sprzedam stół, krzesła, łóżka, przyjmuję obstalunki. Podwale 14, stolarz. 12965

**Ulepszona** konstrukcja maszyn do wyrobu cegieł, przy użyciu 3 do 4 koni wyrabia od 8 do 10 tysięcy dziennie cegły prasowanej. — Wiadomość: ulica Belwederska № 11. 13453

**Wielki** wybór halek i fartuszków poleca sklep Marji Poltawskiej, Trębacka 4. 13178

**Interesa handl. imajątk.**

**Aptekarz** z 8 tysiącami rubli pragnie kupić lub wstąpić jako wspólnik do interesu swego zawodu lub też innego. Oferty: Kurjer Warsz. „Aptekarzowi 8.” 13063

**Kolonję**, dom z ogrodem blisko Warszawy wezmę w dzierżawę. Szpitalna 1, mieszkania 6. 13451

**1.000** drzew najlepszych owoców rzadkich gatunków do wydzierżawienia z ogrodem, półtorej godziny oddalony od Warszawy. Kantor komisowy, ulica Nowosenatorska 6. 13491

**Cukiernia** z pracownią i bilardem do sprzedania w Warszawie. Wiadomość: Świętokrzyska 39, m. 2. 13082

**Do sprzedania** wioska wólk 6, z kawałkiem lasu, bez żadnych serwitutów, w guberni Warszawskiej. Wiadomość: Żórawia № 19, m. 6. 12780

**Dom** kupię bez pośrednictwa, w cenie około 40.000 rs., w dobrym stanie. Oferty: Kurjer Warsz. „Uczciwość.” 13072

**Do sprzedania** dom w Plocku, z ogrodem, przynosiący 10% dochodu. Wiadomość na Mokotowskiej 53, m. 6, lub w Plocku. 11242

**Dzierżawa** donacyjna złożona z kilku folwarków, od Warszawy 5 godzin drogi, do odstąpienia od 1-go lipca. Opal zapewniony, paśnik na 4.000 morgach lasu. Świętokrzyska 29, m. 8, między 4 a 6-tą. 13423

**Do sprzedania** lub zamiany na dom w Warszawie, w ziemi dobrej, bez serwitutów, blisko Warszawy, w dobrym zamownym gospodarstwie, z gorzelnią czynną, bez długów. Bliższa wiadomość: Freta № 1, m. 11, od 6 do 9-ej. Wylacza się pośrednictwo. 11095

**Do sprzedania** plac 8.500 łokci na Nowej Pradze, z dwiema drewnianymi oficynami, parterową i piętrową, wychodzący na ulicę Stalowa 12 wprost nowozalozonego bazaru i Wileńska 45. Kupującym za gotówkę odstępuje się po 90 kop. za łokieć. Wiadomość w kiosku, róg Alei Ujazdowskiej i Placu św. Aleksandra. 1197r

**Do sprzedania** sklep mydlarsko-kolonjalny. Ul. Leszczyńska № 14. 13400

**Do sprzedania** w Lublinie dworek z 6-iu pokojów, dużego ogrodu owocowo-warzywnego, dziedzińca, zabudowań. Złota 29, mieszkania 14. 13359

**Do sprzedania** dom wraz z ogrodem, położony w ładnej miejscowości za rogatką wolską, przy ulicy bocznej Górczewskiej. Bliższa wiadomość: Młynarska № 13, u stróża. 13270

**Handel** żelaza, stali i wyrobów żelaznych, istniejący od 40 lat, z wyrobioną liczną klientelą, znajdujący się w mieście gub. w Królestwie, w najruchliwszym punkcie miasta, do odstąpienia; potrzebna suma od 6.000—8.000 rubli. Dobrze procentujący dom murowany dwupiętrowy, gdzie mieści się powyższy handel, z powodu wyjazdu może być także sprzedany. Bliższa wiadomość w Warszawie w litografii „Liberty”, Leszno № 13 i w Piotrkowie w księgarni A. Pańskiego. 1271r

**Kupię** folwark dobrze zagospodarowany, od 6 do 12 wólk, w bliskości szosy lub kolei. — Oferty nadsyłać: Warszawa, ulica Leszczyńska № 7, lit. A. Z. 13388

**Kawiarnia** do sprzedania z powodu wyjazdu, egzystująca lat 30, z całym urządzeniem i piecem cukierniczym. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. A. S. K. 13377

**Korzystny** interes dla piekarsza. Do wynajęcia piekarnia dwupieczowa, dwie wiorsty, dywizja wojska, zbyt pewny. Tamże mieszkanie na restaurację. Wiadomość: Karwowski, Przasnysz. 13371

**Ktoby** posiadał gotówki minimum 3.000 rs., kmoże przystąpić jako wspólnik do interesu pewnego, dającego 80% czystego zysku rocznie, obrót szybki. Oferty dla „Specjalisty fachowca” przyjmuje Kurjer Warsz. 13411

**Księgarnia** i skład materiałów piśmiennych A. Swida, Łódź, Dzielna 2, ustępuje cały interes z urządzeniem na bardzo dogodnych warunkach, wskutek wyjazdu właściciela na czas długi. 1249r

**Krowiarnia** w dobrym punkcie do odstąpienia. Nowy-Swiat 8. 1259r

**Mydlarnia** do sprzedania na pryncypalnej ulicy. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Rajchmana i S-ki, Senatorska 26. 1243r

**Magle** do sprzedania bardzo tania. Ul. Pańska 50. 13045

**Magle** są do sprzedania dobrze procentujące za rogatką wolską na Woli, za pierwszym krzyżem, w dużej kamienicy № 301. 13006

**Magle** sprzedam, Zakroczyńska № 9. 13040

**Magle** do sprzedania. Ulica Orła № 11. 13412

**Na** 14-ej wiorście szosa jest do sprzedania trzy włóki ziemi razem lub częściowo. Wiadomość: Chmielna № 7, m. 5, od 4—6-ej. 12941

**Osada** po byłej cukrowni Urszulin, położona 8 wiorst od stacji kolei bydgoskiej Ostrowy, mająca oddzielną hypotekę w Warszawie, z obszernymi budynkami masyw murowanymi, gruntem i stajami, do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu, ulica Świętokrzyska 17. 13373

**Potrzebny** jest wspólnik z kapitałem 2.000 do 3.000 do interesu bardzo korzystnego, na czasie. Wiadomość: Senatorska № 8—7, od 3-ej do 6-ej. 1241r

**Piekarnia** do sprzedania przy ulicy Załkowskiej № 9. 13184

**Parceluje** i sprzedaje majątki ziemskie przy pomocy banku włościańskiego i za gotówkę technik Wasilewski. Podwale № 22 domu, mieszkania 23. 13459

**Plac** dziedziczny na Pradze, blisko nowego kościoła, l. 5.500, jest do sprzedania. Dinga 46, m. 46, u stolara. 13495

**Papiery** dają mały procent, na pierwszy numer domu po Towarzystwie rs. 33.000 potrzeba 35.000 na październik. Oferty w Kurjerze „35.000.” 13949

**Rs. 800** potrzeba na pierwszy numer hypoteki warszawskiej na sześć procent z góry za rok. Oferty w Kurjerze Warsz. sub „Pewność.” 13498

**Restauracja** do odstąpienia z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Wspólna № 18, mieszkania 1. 12665

**Sklep** dystrybucyjno-owocowy do sprzedania zaraz za rs. 350. Freta № 45. 12617

**Sklep** z urządzeniem do odstąpienia od każdego czasu lub od 1-go lipca na korzystnych warunkach. Elekoralna 41, wprost Solnej. Wiadomość u stróża. 1239r

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, targ roczny 10.000 rs. Nowy-Swiat № 54. 13135

**Skład** wędlin z warsztatem i lodownią, egzystujący lat 25, ulica pryncypalna, do sprzedania. Wiadomość: Chmielna № 72, w kawiarni. 13476

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny, egzystujący lat 14, sprzedaje z powodu wyjazdu tania, 120 rubli. Ulica Pańska № 23. 13467

**Sklep** spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Zgoda 5. 13461

**Sklep** spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu, targ odpowiedni, oddam niedrogo. Wiadomość: Wronia 34, m. 31. 13449

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Freta 37. 13440

**Sklep** mydlarski do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 59. 13434

**Sklep** spożywczo-mączny do sprzedania z powodu słabości żony i wyjazdu na wieś. — Wiadomość: Krochmalna 57, m. 3. 13432

**Sklep** kolonialno-spożywczy z winami, pośrodkiem urządzony i doborom towarów zaopatrzony, w ruchliwym punkcie, przy targu, lat kilka egzystujący, dający pewne utrzymanie rodzinie, jedynie z powodów familijnych sprzedaje. Wiadomość: ulica Chłodna, w kiosku. 12286

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: Mokotowska № 49, m. 11, od 4 do 6-ej wieczorem. 13333



